Nr. 289. SOBOTA 18 GRUDNIA 1875. Rok 65.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel. Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct. Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł.; kwartalnie 3 zł.; miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza. Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi:

Całorocznie w miejscu: 12 zł. pocztą: 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca): w miejscu 6 zł. pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca): w miejscu 3 zł. pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca): w miejscu 1 zł. pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało i półroczni otrzymują ***Przewodnik naukowy i literacki***, dodatek miesięczny do ***Gazety Lwowskiej*** bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. ***Przewodnik*** prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł.

Celem wczesnego ustalenia stopy nakładowej, upraszamy o rychłe nadsyłanie przedpłaty. Nadto zwracamy uwagę szanownych pp. Prenumeratorów, że *Przewodnik naukowy i literacki* należy się bezpłatnie tym tylko prenumeratorom rocznym i półrocznym, którzy przedpłatę na Gazetę uiszczają za cały rok t. j. od 1. stycznia do końca grudnia albo za półrocze t. j. od 1. stycznia do końca czerwca, lub od 1. lipca do końca grudnia. Prenumeratorom uiszczającym przedpłatę roczną lub półroczną w innych terminach jak powyżej oznaczone, nie możemy przesyłać *Przewodnika* bezpłatnie, jeżeli już bowiem nie trudność administracyjna to sam wzgląd na dekompletowanie zeszytów *Przewodnika*, składających się półroczami na dwa osobne tomy, stanowczo tego nie dozwala.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie, zamianował c. k. podoficera wałowej artyleryi Alojzego Aurzadniczka c. k. kancelistą przy c. k. Sądzie powiatowym w Pilźnie, w XI randze z dotyczącą systemizowaną płacą.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 18 grudnia.

Prezes klubu postępowego Izby deputowanych zaprzeczył publicznie pogłosce o zamierzonej koalicyi tej frakcyi z klubem lewicy. Pogłoska ta właściwie nie wymagała publicznego zaprzeczenia, bo obiegała może tylko w pewnych kołach poselskich a do łamów dziennikarskich dotąd wcale się nie dostała. Dla stosunków parlamentarnych jest to rzeczą dziś obojętną czy klub postępowy istnieć będzie nadal odrębnie czy zleje się w jedną całość z klubem lewicy. Mówimy o obojętności w tem znaczeniu, że nie potrzeba się obawiać, by jaka zmiana wewnętrzna organizacyi stronnictwa wierno-konstytucyjnego zachwiała jego stanowisko lub siłę. Podział tego stronnictwa na trzy kluby trwa już od lat trzech i nie dał powodu do żadnych ubolewań, które w chwili otwarcia bezpośrednio wybranej Izby deputowanych tu i owdzie dość żywo się odzywały. Podział ten bowiem był niejako dziełem utylitaryzmu parlamentarnego i nie robił żadnego wyłomu w zasadniczej jednolitości stronnictwa wiernokonstytucyjnego. Stanowiło ono mimo to ciągle całość polityczną, gdy na porządek dzienny wypływały kwestye ogólnego znaczenia lub spory konstytucyjne. Kto wie nawet, czy dla nowego toku czynności byłoby pożądanem, ażeby wszystkie kluby zlały się w jedno stronnictwo nawet pod względem formalnym. Nadto wielka liczba członków może utrudniałaby spieszny a przytem wszechstronny rozbiór przedmiotów pracy ustawodawczej. Faktem jest przynajmniej, że w Węgrzech dzisiejsze stronnictwo liberalne posiadające ogromną liczbę członków, nie jest i nie może być tak ruchliwem, jak dawne stronnictwo Deaka.

Za kilka dni odroczony zostanie sejm węgierski na czas feryj świątecznych a gabinet Tiszy będzie mógł obliczyć się z rezultatami pierwszego okresu swojej pierwszej kampanii parlamentarnej. Jak w każdym rachunku politycznym tak i tutaj każda strona osiągnie inny rezultat a żaden z tych rezultatów nie będzie zupełnie zgodnym z rzeczywistym stanem rzeczy. Gabinet może powiedzieć sobie, że wyszedł dotąd zwycięsko ze wszystkich walk a jeżeli stosunki głosów przy uchwaleniu budżetu, pożyczki ostatniej i ustawy o podwyższeniu podatków ma stanowić podstawę tego twierdzenia, to nie można im nic zarzucić. Stronnictwo liberalne bowiem wytrwało w solidarności przy głosowaniu, stanęło po stronie gabinetu jak jeden mąż i pokazało opozycyi ogromną przewagę. Ale pokonana opozycya nie będzie polegać na samym stosunku głosów i wskaże na pewne plamy, które pokazały się na widokręgu politycznym w czasie pierwszego okresu bieżącej sesyi. Zarzuci ona, że owa solidarność stronnictwa liberalnego nie jest dziś taką, jaką była przed otwarciem sesyi. Książka hr. Lonyaya o kwestyi bankowej poruszyła nie jeden umysł, zachwiała w niejednym pośle z większości dotychczasową wiarę w doskonałość obecnego programu rządowego. Więcej daleko niż solidarność ucierpiała w ostatnich czasach owa otucha, która przed otwarciem sesyi prawie szydzić zaczynała z przesilenia. W rozprawie budżetowej nad ustawą o podatku dochodowym odezwały się ze strony liberalnej głosy, przeciw którym minister-prezydent Tisza musiał wystąpić z całą siłą swojej powagi. To wystąpienie naczelnika rządu zatarło wrażenie owych głosów w izbie ale nie zatarło wrażenia wywołanego w ludności, która dotąd tylko zachwyca się frazesami o ofiarności patryotycznej, dopóki nie widzi przed sobą podwyższenia podatków w formie projektu już opracowanego. Wreszcie i to podniesie opozycya, że stronnictwo liberalne zaczyna się niecierpliwić powolnym tokiem zapowiedzianych reform a wiadomo, że podobna niecierpliwość podkopała byt poprzednich bardzo sympatycznych gabinetów.

Wśród opłakanego rozstroju wewnętrznego i upadku wszelkich podstaw zgodnego postępowania stronnictw politycznych, jestto dla Francyi nie małą pociechą, że cała Europa patrzy na jej wypadki parlamentarne z wielką ciekawością, a prasa europejska śledzi każdy szczegół z taką starannością, jaka się należy tylko wypadkom pierwszorzędnej wagi politycznej. Nie jestto prosta ciekawość, łaknąca tylko świeżych wrażeń i nie licząca się bynajmniej z następstwami wypadków. Ciekawość Europy ma głębsze podstawy, jest wskazówką politycznego znaczenia Francyi, i dlatego prasa tak wszechstronnie rozbiera stosunki francuskie. Ażeby uwydatnić to ogólne zajęcie się sprawami francuskiemi, wystarczy wskazanie na fakt, że niemiecka prasa, mająca przed sobą obecnie tak ważne sprawy domowe, z któremi długo wiązano kwestyę gabinetową kanclerza, niemal więcej miejsca poświęcała i poświęca wyborom do senatu francuskiego niż nowelom karnym, budżetowi i t. d. Może kto powie, że we Francyi rozstrzygają się losy konstytucyi, formy rządu, a w sprawie nowel karnych chodziło tylko o jednego męża stanu. Dobrze, ale ten mąż stanu jest dziś bohaterem politycznym nietylko Niemiec lecz całej Europy a jego pozostanie u steru lub dymisya nie może być obojętną dla nikogo. Gdyby to była tylko prosta ciekawość, przesilenia konstytucyjne we Francyi nużyłyby dziś każdego, bo powtarzają się peryodycznie i rozgrywają się zawsze między temi samemi stronnictwami i temi samemi osobami. Zresztą wyborów do senatu nie można właściwie nazwać przesileniem konstytucyjnem, choć ono później z nich się wywiązać może. Dopóki u steru stoi marszałek Mac-Mahon, a ustawy lutowe nie zostały uchylone ani uchwałą reprezentacyi państwa ani siłą wypadków nieprzewidzianych, dotąd forma rządu francuskiego nie wchodzi w grę parlamentarną. Jest tedy rzeczą pewną, że ciekawość Europy i jej żywy udział w przebiegu wyborów ma powód głębszy, a tym powodem jest odzyskane przez Francyę znaczenie polityczne. Francya jest dziś państwem prawie kwitnącem, a w chwili gdy rozstrzygnie stanowczo pytanie: republika czy monarchia, stanie się potężnem mocarstwem w całem tego słowa znaczeniu, i to mocarstwem, w którego rękach spoczywać będą losy pokoju. Nie trzeba się bowiem łudzić przypuszczeniem, że skoro zamilkły w prasie pogróżki odwetowe, naród francuski wyleczył się z żądzy odzyskania straconych prowincyj i straconej sławy wojskowej. Niemcy głównie oddają się tej illuzyi, ale tylko pod warunkiem, że republika jest już faktem zabezpieczonym przed zamachami. Pominąwszy tę okoliczność, że podsuwanie republice dążności pokojowych, szkodzi republikanom w

KRONIKA PARYSKA

III.

Obecnie wystąpiły tu na widownię nowego rodzaju emancypantki. Są to kobiety poświęcające się wyłącznie medycynie. Przykład do tego dała Anglia, a szczególnie Ameryka — gdzie jak wiadomo, kobiety od dawna już poświęcają się nauce lekarskiej i otrzymują dyplomy. W Paryżu dotąd cudzoziemki tylko chodziły na medycynę. Teraz zaczynają już występować Francuzki.

Pani Bres, wdowa po żywym mężu, a matka kilkorga dzieci, jęła się pierwsza tego zawodu i otrzymała niedawno patent lekarski. To wkroczenie pani Bres w dziedzinę medycyny, któremu przyklasnęło kilka dzienników, nabawiło melancholią nie jednego tu lekarza. Należało się spodziewać że płeć piękna powita w sposób łaskawszy tę nową emancypantkę, niż pierwszą, której bakałarska korona podrażniła jej nerwy, ale niestety, paryskie damy są pełne niechęci dla tej biednej doktorki, i daleko więcej ich interesuje owe melancholiczne usposobienie lekarzy, niż inicyatywa pani Bres. Ale co gorsza, że formują się między niemi koalicye przeciw niej, koalicye oparte na tej zasadzie, że kobieta nie zdolna jest leczyć tak dobrze jak mężczyzna — i że doświadczenie znanych lekarzy, większą jest daleko rękojmią dla chorych niż patent lekarski.

Tymczasem pani Bres bierze się czynnie do dzieła, a wszystkie koalicye *des petites bourgeoises* przeciw niej zostaną bez effektu, gdyż wzięła ją pod swoją protekcyę pani Rothszildowa.

Brakowało Paryżowi do skompletowania swoich licznych zakładów naukowych, praktycznej szkoły maryniarskiej — niedostatek ten zostanie wkrótce zapełniony.

Pierwsza inicyatywa na tem polu miała miejsce przed dwudziestu kilku laty. Odbyła się ona w sposób niespodziany, który dał powód do najzabawniejszych przypuszczeń.

Pewnego poranku ujrzeli Paryżanie płynącą środkiem Sekwany piękną fregatę, która zrobiwszy zręczny manewr, rzuciła kotwicę naprzeciw Tuileryjskiego ogrodu. Traf tak zdarzył, żem się znajdował w owej chwili na moście królewskim (*Pont Royal*) obok którego zatrzymała się fregata. Tłumy ludu ściśnięte wzdłuż nadbrzeżnych parapetów Sekwany i na moście, przypatrywały się ciekawie temu niezwykłemu widowisku.

— Co pan myślisz o tym okręcie? — spytał swego sąsiada stojący przy parapecie uwrier.

Sąsiadem tym był jegomość w surducie, *un bourgeois*, dość krochmalnej miny. To zapytanie musiało pochlebić jego miłości własnej, gdyż odrzekł uprzejmie:

— Ja to przepowiedziałem od dawna.

— Co pan przepowiedziałeś? — spytał go powtórnie wyrobnik.

— *Parbleu!* przepowiedziałem, że prędzej czy później Paryż zostanie portem morskim. — To rzekłszy, wskazał giestem fregatę i dodał: — Ot i początek.

Uwrier spojrzał na niego z uśmiechem i rzekł:

— *Vous blaguez...*

— Nie blaguję wcale; to moja opinia, którą dziś fakt potwierdził.

— *Vous etes tres fort bourgeois — Ou tres faible...*

Jegomość tak zagadnięty, poczerwieniał i przybrał pozę Jowiszową.

Nastąpiła chwila milczenia, którą przerwał stojący tuż obok nas mały gamen. Zwróciwszy się do jegomości rzekł:

— *Decidement, vous n'etes pas fort bourgeois — non...*

Uwrier parsknął śmiechem. Twarz jegomości przybrała kolor burakowy. Spojrzał na chłopca ze wzgardą, a ten uśmiechnięty rzekł ironicznie:

— Nie psuj pan sobie krwi niepotrzebnie! Opowiem wam biografię tej panny. Ta fregata przybywa z Nantes i przeznaczona jest na szkołę maryniarską. Wyczytałem to wczoraj w dzienniku, który zapowiedział na dziś jej przybycie. Przed wschodem jeszcze słońca byłem już na moście. Ja pierwszy powitałem ją — *voilà!*.. a teraz pospieszam do domu, bom głodny; ale być może że w miejscu śniadania, *l'auteur de mes jours* wytrzepie mi skórę. Tem gorzej dla niego. Ja jestem za wolnością, *et papa est un réactionnaire.*

To rzekłszy, podniósł poważnie prawą rękę do czoła, naśladując ukłon żołnierski, i znikł w tłumie.

— *Ce sera un rude lapin celui-là* — rzekł uwrier do jegomości.

Ten spojrzał na niego wzrokiem politowania, załamał ręce, wzniósł oczy do góry i wykrzyknął w tonie patetycznym:

— *Ou allons nous, grand Dieu! ou allons nous ???...*

Tym to sposobem dowiedziałem się o przeznaczeniu tej fregaty.

Dzienniki rozprawiały długo o użyteczności tego przedsiębiorstwa — nie doszło ono jednak do skutku. Nie wiadomo dla czego dano jej inne przeznaczenie. Fregata ta służy od dawna za łazienki. Urganizowano w niej kąpiele z wody morskiej i rzecznej, ze wszystkiemi hydroterapijnemi przyborami.

Pożyteczny ten projekt formowania maryniarzy w Paryżu, który skończył się tak prozaicznie przed laty, ożył na nowo. W ciągu tego miesiąca przybędzie tu korweta, uzbrojona 24ma działami, i zajmie pozycyę naprzeciw gmachu przemysłowego. Publiczność tutejsza chciwa zawsze nowych wrażeń, oczekuje jej niecierpliwie. Ta korweta-szkoła, przeznaczona jest specyalnie dla młodych ludzi, sposobiących się do marynarki kupieckiej. Potrzeba mieć nie więcej nad lat 12, aby być przyjętym do tej szkoły. Kursa rozłożone są na lat 5.

Oprócz nauk przyrodzonych, handlowych i żeglugi, uczniowie tej szkoły odby-

dzisiejszej trudnej walce, bo osłabia ich i tak już nie bardzo wielką sympatyę u ludności, musimy tu zaznaczyć, że pokojowe marzenia opierają się na kruchej podstawie. Monarchia francuska, woła prasa niemiecka, byłaby hasłem do wojny odwetowej, bo każdy monarcha chciałby powodzeniem wojennem utrwalić tron chwiejny. Wypadki pozwalają wnosić, że krzesło prezydenta przyszłej republiki francuskiej byłoby chwiejniejszem od każdego tronu i daleko prędzej wymagałoby podpory powodzeń wojennych.

Pogłoski o zmianie gabinetowej w Belgradzie ucichły zupełnie, jak gdyby dzisiejsze ministerstwo było silnem i pewnem siebie. Takiego wniosku nie można jednak wysnuwać, bo zbyt silne są poszlaki, że obecny gabinet za nadto naśladuje dwuznaczność Risticza, ażeby książe Milan mógł spokojnie poruczyć mu dalsze prowadzenie rządów. Do niedawna Belgrad był ważnym punktem politycznym i depeszami swojemi zapełniał łamy dzienników a obecnie nie zwraca na siebie nawet takiej uwagi, na którą w każdym razie zasługuje. Z tego powodu tak trudno przychodzi poinformować się trafnie o prawdziwym stanie i przebiegu przesilenia. Dość uzasadnionym byłby domysł, że tylko niepewność, czy Turcya dotrzyma danych przyrzeczeń, utrzymywała u steru gabinet złożony przeważnie z członków Omladiny. Umysły tak długo utrzymywane w nienaturalnem wzburzeniu potrzebowały rękojmi, że Serbia nie zdała się na łaskę i niełaskę lecz tylko w oczekiwaniu zapowiedzianych reform powstrzymała swój zapał wojenny. Turcya dotrzymała przyrzeczenia, więc może niezadługo powinniśmy otrzymać z Belgradu wiadomość o powołaniu stronnictwa stanowczo umiarkowanego do steru

Rada państwa.

165 posiedzenie Izby deputowanych z dnia 15 grudnia.

Przewodniczący dr. Rechbauer. Obecni ministrowie: Ks. A. Auersperg, br. Lasser, dr. Stremayr, dr. Unger, dr. Chlumecky, br. Pretis, dr. Ziemiałkowski, hr. Mannsfeld.

Izba przystępuje do dalszego ciągu rozprawy budżetowej a mianowicie nad rozdziałami 12 do 17, t. j. nad podatkami bezpośredniemi, nad podatkiem gruntowym, domowym, zarobkowym, dochodowym, nad opłatami egzekucyjnemi od podatków i nad odsetkami od zwłoki za zaległe podatki.

Dep. dr. Weigel mniema, że biorąc za miarę podwyższenie podatków, należałoby utrzymywać, że panuje świetny rozwój stosunków ekonomicznych. Rektyfikacye i podwyższenia proponowane przez inspektoraty podatkowe, mają być wprawdzie uzupełnieniem i ustanowieniem podstaw podatkowych, rzeczywiście zaś są one tylko dowolnemi zapatrywaniami, bo inspektorowie podatkowi widzą dochody nawet tam, gdzie ich wcale nie ma. Niektóre mniejsze gałęzie przemysłu nie mogą wcale się podnieść, bo podatek zarobkowy wraz z dodatkami tłumi je w zarodzie. Znaczna część winy spada także na organa, którym przyznano gratyfikacye za czynności przy zbadaniu podstaw do wymiaru podatków. Znaczniejsze gminy muszą z własnych funduszów pokrywać wydatki na organa podatkowe i sekwestracyjne a państwo zużytkowuje na własne cele cały podatek bez przyznania pewnych odsetków. Egzekucye podatkowe są niejako nowym podatkiem i przeciw temu musi mowca wystąpić w interesie wyborców i w interesie stosunków finansowych.

Dep. br. Zschock ubolewa nad tem, że wymiar podatku jest częstokroć pozbawionym wszelkiej podstawy. Mowca uprasza p. ministra skarbu, aby polecił urzędom podatkowym ściślejsze przestrzeganie przepisów.

Dep. dr. Kronawotter nadmienia że Wiedeń płaci jednę czwartą część ogólnej sumy podatków bezpośrednich i że jest zanadto przeciążony podatkiem konsumcyjnym. Mowca domaga się rychłego załatwienia petycyi czeskich hut szklannych o uwolnienie handlu towarami szklannemi od opłaty podatków.

Minister skarbu br. Pretis. Pan deputowany z Galicyi (dr. Weigel) podniósł zarzuty przeciw wysokości kosztów wstawionych tytułem należytości egzekucyjnych i tytułem wynagrodzenia za współudział przy ściąganiu podatków. Co do wynagrodzeń, wiadomo, że władze miejskie bywają używane do ściągania podatków, i wszędzie, gdzie te władze są bardzo zatrudnione, postanowiłem, ażeby za wiedzą przełożonego rozdawane były remuneracye gorliwym urzędnikom. Powodem wzmagania się kosztów egzekucyjnych jest po części ograniczony stan czynnej armii; zarząd skarbowy musiał więc postarać się o kosztowniejszy sposób ściągania podatków. Co do skarg na surowość inspektorów podatkowych, nie myślę przeczyć, że niektórzy inspektorowie posuwają za daleko swą gorliwość i jeżeli kiedy dojdzie do mej wiadomości podobny wypadek, nie omieszkam udzielić stosownej nagany (Brawo.) Proszę jednak uprzytomnić sobie położenie takiego inspektora podatkowego, który, jak wiadomo, trafia zawsze na opór ze strony ludności. Nie chcę przytaczać przykładów, ale bardzo często zdarza się, że inspektor podatkowy musi zbadać prawdziwe stosunki, ażeby dowiedzieć się, czy przedłożone mu daty odpowiadają rzeczywistości. Tak n. p. jeżeli zamożny fabrykant albo kupiec, o którym wiadomo, że ma rocznie 20 do 30.000 zł. dochodu, fasyonuje się tylko na 2000 zł., to przyzna każdy, iż inspektor podatkowy całkiem słusznie będzie się starał o sprawdzenie, czy ta fasya jest prawdziwą. Nie przeczę, że na wszystkich dochodzeniach tego rodzaju cięży *odium*. Proszę jednak o bezstronny sąd o tych czynnościach, które częstokroć są niezbędnie potrzebne. Powtarzam jednak i upraszam panów, ażebyście to powiedzieli swym wyborcom — że każdy wypadek nadużycia ze strony inspektorów, będzie przezemnie ściśle dochodzony i karany. - Na uwagę dep. Zschocka odpowiada p. minister, że każdy płacący podatki może dowiedzieć się z swej książeczki podatkowej, ile płaci tytułem pierwotnego podatku a ile tytułem rozmaitych dodatków. Jeżeli tu i ówdzie nie ma w książeczkach jasnego podziału, to dzieje się to prawdopodobnie tylko tam, gdzie urzędy podatkowe są przeciężone pracą. P. minister dziękuje panu Zschockowi za tę uwagę i przyrzeka, że uczyni co potrzeba, ażeby każdy opodatkowany obywatel miał dokładne wyobrażenie, ile płaci dla państwa a ile tytułem rozmaitych dodatków. Na uwagę dep. Kronawettera odpowiada p. minister, że petycya co do uwolnienia handlu towarami szklannemi została wywołaną sztuczną agitacyą, na czele której stał pewien krawiec. P. minister przyznaje w końcu, że Wiedeń jest istotnie przeciążony olbrzymiemi podatkami a to dla tego, że oprócz podatków państwowych musi opłacać bardzo znaczne dodatki na cele gminne. O surowem postępowaniu zarządu skarbowego w Wiedniu nic nie wiadomo p. ministrowi

Przy głosowaniu przyjęto przy powyżej wyliczonych rozdziałach wszystkie cyfry w myśl wniosków komisyi i wstawiono kwotę ogólną 87,785.000 zł.

Przy rozdziale 13 wydatków a rozdziale 18 dochodów „Cło“ zabrał głos:

Dep. Ljubisa i upraszał p. ministra skarbu, ażeby *Bocche di Cataro* uznany został za port wolny, ażeby taryfa *Dazio consumo* poddaną została rewizyi, ażeby opłata cła w Dalmacyi odbywała się w banknotach i nareszcie, ażeby w traktacie handlowym z Włochami miano wzgląd na dalmatyńskie produkta: wino i oliwę. — Przy głosowaniu wstawiono przy rozdziale 13 „Cło“ jako wydatki kwotę 7,630.000 zł. a przy rozdziale 18 „Cło“ jako dochody kwotę 17,735.000 zł. w ordynaryum a 436.000 zł. w ekstraordynaryum.

Przy rozdziale 14 wydatków państwowych „Bezpośrednie podatki, podatek konsumcyjny“ i przy rozdziale 19, (dochody) korespondującym z powyższym rozdziałem, zabrał głos dep. dr. Roser i dowodził, że państwu dokuczają dwie plagi, a mianowicie plaga wódczana i loteryjna. Pierwsza plaga niszczy rodziny, gminy i państwo. Mowca zaleca przyjęcie następującej rezolucyi: „Wzywa się rząd, ażeby wpłynął na władze przemysłowe, iżby przy rozdawaniu koncesyj na szynki wódczane postępowały z większą surowością. Wzywa się rząd, ażeby zastanowił się dokładnie nad zniżeniem podatku od piwa.“ Wnioski te odesłano do komisyi budżetowej

Dep. Zschock dał wyraz skargom zanoszonym z powodu sposobu ściągania podatku konsumcyjnego.

Dep. Steudel wniósł następującą rezolucyę:

„Wzywa się rząd do przedłożenia Izbie projektu ustawy o zmianie ustaw w sprawie podatku konsumcyjnego w następującym duchu: „Znosi się różnicę między t. z. miastami zamkniętemi a niezamkniętemi; dla całego państwa ma obowiązywać jednostkowa taryfa podatku konsumcyjnego i ma być w ten sposób ułożoną, iż najważniejsze artykuły żywności będą uwolnione od opłaty tego podatku.“ Wniosek ten odesłano do komisyi budżetowej.

Sprawozdawca Wolfrum sprzeciwia się wnioskowi dep. dr. Rosera o zniżenie podatku od piwa, bo ten podatek nie jest uciążliwym dla ludności Dopóki zarząd skarbowy ma do walczenia z brakiem dochodów, nie należy pozbywać się podatku ściąganego z taką łatwością. Dep. Steudlowi odpowiedział sprawozdawca, że już niejednokrotnie zapadła uchwała w duchu rezolucyi proponowanej przez niego.

Przy głosowaniu wstawiono przy rozdziale 14 ogółem 4,584.950 zł. jako wydatek a przy rozdziale 19 ogółem 59,797.000 zł. jako dochód.

Do rozdziału 15 i 20 „Sól“, wydatki i dochody zapisali się do głosu panowie Proskowetz, Skrzyński, Ljubisa i Neumayer.

Dep. Proskowetz przemawiał za zniżeniem cen soli.

Dep. Skrzyński przemawiał za sprzedażą dobrej i taniej soli dla bydła. Austrya nie naśladowała dobrego przykładu innych państw, które postarały się o to, ażeby sól przeznaczona dla bydła nie mogła być używaną przez ludzi. Na Francyi mamy przykład, że takim nadużyciom można z łatwością zapobiedz przez dodanie do soli dla bydła pewnych ingredyencyj, tak, ażeby ta sól nie mogła ludziom służyć do użytku. Dochody z soli byłyby znacznie większe, gdybyśmy zniżyli ceny soli dla bydła. Mowca wniósł następującą rezolucyę: „Wzywa się rząd, ażeby w myśl istniejących przepisów dozwolił i zapewnił gminom w Galicyi i na Bukowinie pobór soli z źródeł na własny użytek.“ (Brawo)

Rezolucyę tę odesłano do komisyi budżetowej.

Dep. dr. Hoszard oświadcza, że po Bochni krąży wieść niepokojąca, iż rząd zamierza zwinąć tamtejsze saliny a to z powodów fiskalnych. Te fiskalne powody polegają na tem, że produkcya soli kamiennej w Bochni kosztuje na centnarze o 10 centów więcej niż w Wieliczce. Temu dałoby się zapobiedz tym sposobem, gdyby sprzedawano odpadki po niższych cenach niż sól naturalną. Te odpadki, które ważą zwykle niżej 25 funtów, wywożono dawniej do Rossyi, obecnie zaś, gdy nie ma kartelu między Austryą a Rossyą, leżą one bez użytku na miejscu produkcyi i zawadzają robotnikom. Usunięcie tych odpadków pociągnie za sobą nowe wydatki. Mowca zapytuje pana ministra skarbu, ile jest prawdy w pogłoskach szerzonych po Bochni?

Dep. Neumayer przemawiał za dozwoleniem ludowi używania soli przeznaczonej dla bydła.

Minister skarbu br. Pretis oświadcza p. Hoszardowi, że w porozumieniu z ludźmi fachowymi zastanowi się nad kwestyą przez niego poruszoną co do odpadków soli. Na razie ma p. minister zamiar sól nieużyteczną sprzedawać po tanich cenach jako nawóz. O zamiarze zwinięcia kopalni soli w Bochni zgoła nic nie wiadomo p. ministrowi.

Sprawozdawca dr. Dunajewski oświadcza, że komisya skarbowa nie ponowiła rezolucyi zeszłorocznej co do sprzedaży soli dla bydła tylko dla tego, ponieważ mniemała, że rezolucyę uchwaloną w roku zeszłym uważać należy jeszcze ciągle za istniejącą i że rząd uczyni zadość żądaniom w niej zawartym. Petycye w sprawie dozwolenia ludności używania soli z źródeł solnych odstąpiła komisya rządowi do uwzględnienia.

Przy głosowaniu wstawiono przy rozdziale 15 „Sól“ ogółem 3,460.900 złr. jako wydatek a w rozdziale 20 kwotę 19,163.000 jako dochód. Nastąpiły rozprawy nad rozdziałem 16 i 21 „Tytoń.“

Dep. dr. Weigel zauważył, że rząd urządził prowizorycznie w Krakowie fabrykę cygar i z pewnością nie będzie tego żałował. Krążące pogłoski, że rząd zamierza zwinąć tę fabrykę, są prawdopodobnie zmyślone, albowiem rząd zdecydował się zakupić realność za 30.000 złr. a gmina postanowiła przyczynić się do tego zakupna kwotą 10.000 złr. pod warunkiem, jeżeli rząd wybuduje osobną kamienicę na pomieszczenie tej fabryki. Mowca wykazuje, że rząd może mieć z tej fabryki najmniej 10.000 złr. dochodu czystego. Niechaj tylko rząd przystąpi do budowy osobnej fabryki w Krakowie.

Dep. dr. Lümbe omawia manipulacyę trafikantów hurtownych. Manipulują oni w ten sposób, iż obok składów hurtownych mają także drobiazgową sprzedaż tytoniu a w końcu mają przywilej sprzedawania tytoniu większym konsumentom po zniżonych cenach Tym sposobem jest utrudnioną kontrola a rezultatem niedostatecznej kontroli jest to, że od r. 1858 do r. 1860 straciło państwo 800.000 do 1,000.000 złr. Mowca wnosi z tego powodu następującą rezolucyę: „Wzywa się zarząd skarbowy do działania w tym kierunku, ażeby przy sprzedaży tytoniu była zachowana jedna i ta sama cena w obec konsumentów a mianowicie taka cena, jaka jest zachowaną w c. k. trafikach. Ceny niższe dla większych konsumentów mają zatem odpaść.“ Wniosek ten poparto.

Przy głosowaniu wstawiono przy rozdziale 16 „Tytoń“ 23,557.000 złr. jako wydatek a przy rozdziale 21 kwotę 58.500.000 złr. jako dochód.

Nastąpiły rozprawy nad rozdziałem 17 i 22 „Stemple.“

Dep. dr. Dworski nadmienia, że sejm galicyjski na ostatniej sesyi uchwalił rezolucyę, wzywającą rząd do przeprowadzenia w drodze konstytucyjnej radykalnej reformy ustawy o należytościach do wydania przejściowych ułatwień. Mowca mniema, że wśród obecnych krytycznych stosunków należałoby polecić niższym władzom skarbowym, by dawały dłuższe termina do spłaty należytości. Mowca wnosi przeto następującą rezolucyę: Wzywa się rząd ażeby 1) Jeszcze w ciągu bieżącej sesyi przedłożył projekt nowej ustawy o należytościach; 2) ażeby zanim wyjdzie podobna ustawa, polecił niższym władzom skarbowym w drodze rozporządzenia, by w myśl ustępu 9 ustawy z 3 maja 1850 Nr. 181 Dz. ust. państwa uwalniały od opłaty należytości za przenoszenie dóbr nieruchomych, dla których niema ksiąg gruntowych; ażeby nareszcie 3) upoważnił niższe władze skarbowe do oznaczania dłuższych terminów przy spłacaniu należytości.

Rezolucyę tę odesłano do komisyi budżetowej.

---

wać będą ćwiczenia gimnastyczne — i codzienne musztry masztowe, jak równie musztry piesze i artyleryi, ze wszystkiemi ewolucyami jakich wymaga służba marynarska na morzu i na lądzie, między któremi trzyma główne miejsce manewr *de l'abordage*, w potrójny sposób: „ toporem, z lancą i z pałaszem. Będą także uczyć się pływania. Każdy rok szkolny zakończy się wycieczką na pełne morze, przy brzegach francuskich.

Odbyło się tu w zeszłym tygodniu bardzo ciekawe posiedzenie stowarzyszenia francuskiego żeglugi powietrznej (*Navigation aérienne).*

Posiedzenie otworzył pan Bret, profesor Sorbonny, prezydent stowarzyszenia. Po odczytaniu przez pana Hurreau de Villeneuve rapportu z usiłowań i doświadczeń przedsięwziętych w ciągu roku, zabrał głos pan Tissandier, towarzysz pana Sivel'a i Crocé-Spinelli, w owej rozgłośnej zeszłorocznej wyprawie, w której ci dwaj uczeni stracili życie.

Mowa pana Tissandier była sprawozdaniem wyprawy odbytej przez niego w towarzystwie kilku osób 28 zeszłego listopada. Szczegóły tej powietrznej podróży, opowiedziane z werwą i w sposób obrazowy, zajęły publiczność. Oto jest treść tego opowiadania.

Na wysokości 800 metrów, balon zanurzył się w grubą warstwę gęstych chmur, mającą 700 metrów wysokości. W ciągu przepływania tej mglistej atmosfery, termometr znaczył 4 stopnie niżej zera. Kiedy wypłynęli aeronauci na wierzch, balon znajdował się na wysokości 1500 metrów. Spotkali się tam z formacyą śniegową — leciutkie sześciokątne gwiazdeczki lodowe, przezroczyste i błyszczące gęsto w powietrzu, przedstawiały widok ciekawy. W tej warstwie, mającej od 150 do 200 metrów grubości, termometr znaczył zero. Kiedy aeronauci przepłynęli tę warstwę, mieli nad głową słońce, czysty lazur nieba bez najmniejszej chmurki, a pod nogami białe kłęby gęstych chmur, które wyglądały zupełnie jakby ogromne bryły lodu zlane w jedną masę.

Pan Tissandier uwidomił każde to przejście za pomocą aparatu ostrzeliwającego światłem (*oxyhydrique*) wszystkie fazy tej powietrznej żeglugi. Ciekawy jest bardzo effekt odbicia się balonu na chmurach, najprzód w barwie tęczowej a potem w barwie ciemnej niby ołówkowy rysunek.

W kilka dni po tem posiedzeniu, pan Tissandier puścił się na nową wycieczkę w towarzystwie kilku wojskowych — którzy experymentują ten rodzaj żeglugi dla użytku wojennego. Balon ten wzniósłszy się na wysokość 200 metrów, nie wiadomo jakim przypadkiem pękł i spadł na ziemię. Było w czółnie tego balonu kilka osób; pułkownik od inżynieryi Laussedat, dwóch kapitanów, porucznik od kirysyerów Godart dyrygujący balonem, jego pomocnik i pan Tissandier.

W chwili kiedy balon spadał, pan Tissandier i dwóch oficerów uczepili się sznurów, co ich ocaliło — podpułkownik zaś i reszta osób mają ręce, nogi lub żebra połamane, żaden jednak nie został zabity.

TEODOR BOŃCZA.

Dep. dr. Roser poruszył znowu kwestyę zniesienia stempl dziennikarskiego i zapytał p. ministra skarbu co stoi na przeszkodzie załatwieniu rezolucyi uchwalonej w tej mierze przez Izbę?

Przy głosowaniu wstawiono przy rozdziale 17 „stemple“ 296.700 złr. jako wymogi; przy rozdziale 22 jako zwyczajne dochody 16,800 000 złr.; przy rozdziale 18 „Taksy i należytości od spraw prawnych“ 429.600 złr. w ordynaryum a przy rozdziale 23 kwotę 32,624.000 złr. jako zwyczajny dochód.

Wszystkie inne rozdziały budżetu ministerstwa skarbu, uchwalone zostały bez rozpraw w myśl wniosków komisyi budżetowej, poczem przystąpiła Izba do rozpraw nad budżetem ministerstwa skarbu.

Dep. dr. Kller nadmienia, że na trasowanie dróg żelaznych wyznaczyła komisya tylko 100.000 złr, a rząd żądał 250 000 zł. Jeżeli Izba przyjmie wniosek komisyi, to nie będzie można przystąpić do trasowania linij kolejowych. Mówca żąda przeto, ażeby na te cele wstawioną została kwota 200.000 złr. w. a.

Dep Teuschl żąda, aby na powyższy cel wstawiono całą kwotę żądaną przez rząd tj. 250.000 złr. a dla służby portowej i sanitarnej zamiast kwoty 1,383.800 złr. proponowanej przez komisyę, kwotę 1,433.800 przez rząd preliminowaną.

Dep. hr. Mieroszewski przypisuje zubożenie Galicyi nieracyonalnej gospodarce lasowej, powodziom powtarzającym się co roku z powodu nieuregulowania koryt rzecznych, niskiemu stopniowi oświaty pomiędzy ludem, brakowi zakładów kredytowych i zaniedbanemu rozwojowi przemysłowemu. Wszystkim tym brakom należy jak najrychlej zaradzić. Mówca kończy wezwaniem do p. ministra handlu, ażeby starał się o rozwój przemysłu i nauki przemysłowej w Galicyi. Ma to nietylko ekonomiczne ale także polityczne znaczenie.

Dep. dr. Klaic przemawia przeciw oszczędnościom zalecanym przez komisyę co do Dalmacyi, poczem przerwano rozprawę budżetową i odczytano interpelacyę dep. dr. Janowskiego, w której interpelant zapytuje rząd, czy wiadomo mu, że w Galicyi dla zupełnego braku paszy sprzedają gospodarze bydło i owce za bezcen a konie robocze zabijają albo też wypędzają z zagród, ażeby sobie same szukały pożywienia i co zamierza rząd uczynić w celu zabezpieczenia grożącemu nieszczęściu?

Następne posiedzenie b. 10 b. m.

Przegląd polityczny.

Niemcy. (*Z parlamentu.*) Na posiedzeniu z 14 b. m. obradowano w drugiem czytaniu nad politycznemi paragrafami noweli karnej, tj. temi, których nie przekazano komisyi. Przedłożenie rządowe proponuje przedewszystkiem zmianę §§ 4 i 5 kodeksu karn. a to w ten sposób, iżby cudzoziemiec albo Niemiec, który za granicą popełni zbrodnię stanu przeciw cesarstwu niemieckiemu albo przeciw obywatelowi niemieckiemu, mógł być według niemieckiego kodeksu karn. sądownie ścigany. Komisarz urzędu kanclerskiego Amsberg objaśnił naprzód cel tej ustawy, który jest widocznym. Zdarza się bowiem często, że za granicą popełniane bywają zbrodnie na obywatelach niemieckich, które wedle niemieckiego kodeksu karn. ulegają najsurowszej karze, podczas gdy wedle ustaw zagranicznych uchodzą bezkarnie.

Zabrał następnie głos kanclerz państwa książę Bismarck: „Pozwólcie mi panowie przytoczyć kilka politycznych przykładów z najnowszych czasów Nie potrzeba nam tu wcale przypuszczenia, że czyn popełniony został w krajach nie cywilizowanych; za granicą może być Niemiec nietylko pokrzywdzonym ale nawet zamordowanym, a sprawca uchodzi bezkarnie jedynie dla tego, że pokrzywdzony był Niemcem. Tak n. p. w Hiszpanii podczas wojny zdarzały się wypadki mordowania dokonanego na obywatelach niemieckich pod formami na pozór prawnemi, przypominam tu panom znany wypadek kapitana Schmidta. Mógłbym przytoczyć wiele innych podobnych przykładów. Czy nie przyczyni się to do bezpieczeństwa Niemców za granicą, jeżeli w ustawie będzie paragraf, zabraniający zbrodniarzowi pobytu w Niemczech? Tymczasem wedle dzisiejszego stanu ustawodawstwa mógłby morderca taki żyć w Niemczech bezpiecznie pod ochroną prawa niejako na urągowisko dla członków rodziny zamordowanego.“

Dep. Lasker przyznaje słuszność ostatniemu twierdzeniu kanclerza ale podnosi, że prawodawstwo cierpi niesłychanie na tworzeniu w pospiechu ustaw nowych, wyjątkowych, które tylko kilkoma przypadkami spowodowane zostały, i dla tego wyraża zdanie, że niedostatki ustawy pod tym względem winny być usunięte w drodze prawodawstwa specyalnego.

Ks. Bismarck. Nie wiem doprawdy w jaki sposób moglibyśmy w drodze specyalnego ustawodawstwa n. p. dla Polinezyi działać w interesie bezpieczeństwa Niemców Jeżeli Niemiec za granicą dopuści się zbrodni na Niemcu, ulega karze; czyżby cudzoziemiec pod tym względem posiadać więcej praw i czyżby mu wolno było obrażać Niemca bezkarnie?

Dep. Minnigerode w imieniu swoich przyjaciół oświadcza, że nie chcąc dla braku czasu wdawać się w dyskussyę, głosować będzie za powyższemi paragrafami.

Dr. Haenel: Gdy przed 5ciu laty przedkładano nam kodeks karny, powoływano się na 20letnie doświadczenie a dziś już mówią nam, że cały ten kodeks jest do niczego. Nie mogę dopatrzeć się potrzeby zmian proponowanych.

Pan kanclerz wskazywał na uczucie godności, które łatwo może być urażonem; ale należy mieć wzgląd i na to, aby uczucie godności nie weszło w kollizyę z poczuciem prawa, a przecież zawsze uważano to za najwyższą zasadę, że zbrodnia winna być karaną według ustaw kraju, w którym została popełnioną. W tej zasadzie prawnej projekt niniejszy robi zupełny wyłom.

Dep. Schwarze wnosi, aby oba powyższe paragrafy przekazano jeszcze komisyi do zbadania.

Dep. dr. Eberty: Obok p. kanclerza jest dla mnie zawsze wysoką powagą także p. minister dr. Leonhardt a ten w dziele pod tytułem *Commentar zum hannoverischen Strafrecht* mówi wyraźnie, że karanie cudzoziemców za zbrodnie przeciw krajowcom za granicą popełnione wedle ustaw krajowych, sprzeciwia się wszelkim zasadom prawnym (*Słuchajcie!*) Zbrodnia taka nie może być uważaną za przekroczenie ustaw krajowych. Kwestya zatem jest taka: Czy chcemy wypowiedzieć wojnę wszystkim krajom z tej i z tamtej strony Oceanu? (Wesołość.)

Minister dr. Leonhardt nadmienia, że dzieło powyższe wydał w r. 1842 i jakkolwiek wcale go się nie wstydzi to jednak widzi, że nie ma ono dziś już żadnego praktycznego znaczenia

Dep. dr. Bamberger podnosi konieczność zapewnienia Niemcom zagranicą większego osobistego bezpieczeństwa, lecz w paragrafach przedłożonych nie widzi ku temu odpowiedniego środka. Czy mordercy kapitana Schmidta byli kiedykolwiek w Niemczech, aby do nich można było zastosować postanowienia tych paragrafów? Wypadki takie są nieprawdopodobne, a jeżeliby się zdarzyły kiedy, to lepiej wydawać w każdym wypadku odpowiednie postanowienie, niż uchwalać takie ogólne ustawy, które mieszczą w sobie prawdziwe *jus belli*.

Ks. Bismarck odpowiada, że zdarzały się wypadki, w których współwinni podobnych zbrodni znajdowali się w Niemczech.

Parlament odrzucił następnie wniosek przekazania do komissyi a następnie tak e samą treść paragrafów, za któremi głosowali konserwatyści, niemiecka *Reichspartei* i część narodowo-liberalnych.

Przystąpiono dalej do obrad nad §§ 85. 110 i 111 (wzywanie albo podburzanie do czynów karygodnych.)

Dep. Maltzahn-Gültz. Przedłożone nam teraz brzmienie tych paragrafów mieściło się już w § 20 projektu ustawy prasowej z r 1874, który wtedy prawie jednogłośnie został odrzuconym. Proszę zatem panów, abyście odrzucili je i teraz a to z powodu nader wielkiej elastyczności wyrazów. Wedle brzmienia § 110 musianoby uważać za rzecz karygodną, gdyby kto dziś wygłaszał mowy Fichtego do narodu niemieckiego albo pochwalał powstanie tyrolskie z r. 1809 (Bardzo słusznie.)

Po długiej dyskussyi odrzucił parlament wspomniane powyżej trzy paragrafy.

Francya. (*Proces Cassagnaca*). Wobec licznie zgromadzonej publiczności toczył się 13 b. m. proces Pawła Cassagnaca z powodu znanej jego mowy w Belleville. Oprócz Cassagnaca stanęli przed sądem żeranci dzienników *Pays* i *Gaulois*, Piel i Tarbé. Oskarżycielem publicznym był generalny prokurator Imgarde, obrońcami obżałowanych adwokaci Grandperret i Lachaud. Piel oświadczył, że podał mowę Cassagnaca z *Gaulois*, w którym mowa ta dniem poprzód była wydrukowaną, że zatem nie otrzymał mowy od Cassagnac'a, Tarbé zaś oświadczył, że złoży swoje zeznania po wywodach prokuratora.

Prokurator Imgarde wykazywał, że ogłoszenie tej mowy zawiera w sobie w każdym razie istotę czynu karygodnego. Mowa miana była wprawdzie w Belleville, lecz nie przed Bellevilczykami, tylko przed doborową publicznością bonapartystowską, zaczem nie można jej nawet nazwać śmiałym czynem; w mowie tej obsypuje oskarżony lud najniższemi i najwstrętniejszemi pochlebstwami, powiada mu, że jest nieomylnym i że odpowiedzialność za jego zbrodnie komu innemu poczytaną być winna: śpiewa hymny pochwalne na cześć dowódców komuny (Flourensa), nazywa republikę, a zatem istniejącą formę rządu kłamstwem podburza ubogich przeciw bogatym i zapowiada gwałtowny zamach stanu, a zatem czyn, który kodeks karny kwalifikuje jako zbrodnię stanu. Utrzymuje w prawdzie Cassagnac, że nie wpływał na ogłoszenie tej mowy w *Pays*, lecz to być nie może, albowiem Piel, jak sam zeznaje, zajmuje w redakcyi *Pays* podrzędne stanowisko, tak że Cassagnac sam jest prawdziwym gerentem dziennika, zaczem odpowiedzialnym za całą redakcyjną część jego. Mowa Cassagnaca jest zresztą tylko zapamiętałą parafrazą znanej zasady: „siła przed prawem,“ Jeżeli zaś Cassagnac twierdzi w końcu swej mowy, że ręczy za wykonanie przez cesarstwo wszystkich uczynionych przyrzeczeń, jest to śmiesznością, z którą trudno na seryo się rozprawiać.

Tarbé oświadczył, że wysłuchawszy oskarżenia prokuratora dziwi się, dlaczego tylko *Pays* i *Gaulois* są sądownie ścigane; jest to oznaka, że chciano rozpocząć proces tendencyjny, spodziewa się jednak, że sąd przysięgłych nie wejdzie w intencye rządu i uniewinni oskarżonych.

Cassagnac zarzucił w replice prokuratorowi, że zapiera się dziś rządu, któremu dawniej gorliwie służył i któremu niejeden zawdzięcza awans. Powiadają, że jestem rewolucyonistą a przecież w dniu śmierci Wiktora Noira, wpadł lud za mną do biur redakcyi i odmówiłem już był modlitwę, gdyż byłem pewny, że ostatnia godzina dla mnie wybiła. Nie republikę jako rząd istniejący, lecz republikę radykalną *à la Naquet* ganiłem w mej mowie; nie powstaję nigdy przeciw republice konsulatu, Cavaignaca i Ludwika Bonapartego. Nie zalecałem zbrodni i rozpusty utrzymując, że rząd powinien się starać o dobrobyt ludu, powiedziałem tylko, że nie można ludowi zabronić, ażeby robił co chce z groszem krwawo zapracowanym. Oskarżony zakończył swą obronę uwagą, że proces niniejszy wywołany został w tym tylko celu, ażeby oskarżonego pozbawić praw obywatelskich w chwili, kiedy departament Gers ofiarował mu kandydaturę na deputowanego Izby poselskiej

Po mowach obrońców i *resumé* prezydenta sądu udał się sąd przysięgłych na ustęp i po półgodzinnej naradzie wydał uniewinniający wyrok.

— Deputowani skrajnej prawicy, którzy nie przystąpili do koalicyi z lewicą w sprawie wyboru senatorów, uchwalili na posiedzeniu z dnia 14 b. m. następujący protest: „Podpisani deputowani, przyjmując odpowiedzialność za swoje czynności osobiste i wypierając się kroku, który uczyniła ku ich wielkiemu ubolewaniu pewna część deputowanych oddzielając się od większości, oświadczają, że klub skrajnej prawicy wyrażał i dawniej życzenie porozumienia się z konserwatywną grupą w sprawie wyboru senatorów i że formalnie odrzucił porozumienie z temi grupami, w których znajdują się obok stanowczych przeciwników prawowitej monarchii wielcy nieprzyjaciele kościoła i porządku społecznego. Klub obstaje przy tej monarchicznej polityce, nie stawiał on nigdy innych kandydatów do senatu jak tylko owych trzynastu, którzy znajdują się na liście konserwatystów. Deputowani monarchiczni dążąc do poskromienia zawichrzeń i do zwalczania uzurpacyi i gwałtów rewolucyjnych, proszą Boga, ażeby odwrócił od kraju niebezpieczeństwa, które mu zagrażają, ażeby rozprószył przesądy i odwrócił od króla nieszczęsny los dostania się na tron po gruzach.“

— W Izbie rozdano d. 14 b. m. sprawozdanie Grevy'ego w sprawie zniesienia stanu oblężnia w całej Francyi i uchwalono przejść do porządku dziennego nad projektem ustawy drukowej.

— W sprawie wyboru senatorów donoszą z Paryża do *Pol. Corresp.*: „Na razie nie można przewidzieć skutków dojmującej klęski prawego centrum. Stronnictwo to popełniło bez kwestyi ogromny błąd odrzucając w sprawie tej wszelkie porozumienie z lewem centrum. Pomysł listy kandydatów do senatu, złożonej z samych członków prawicy wszystkich odcieni był nieroztropnym, awanturniczym i niebezpiecznym. W tem wszystkiem nie trudno rozpoznać nieszczęśliwej ręki ks. Broglie'go. Prawe centrum zdaje się na łaskę skrajnej prawicy i bonapartystów, pobitem zostało właśnie przez koalicyę ultralegitymistów i bonapartystów połączonych ze wszystkiemi grupami lewicy. Bonapartyści uchwalili głosować za radykalniejszą listą lewicy. Postępują oni zawsze w kierunku radykalizmu, ażeby tym sposobem dojść do cesarstwa. Skrajni zaś legitymiści zawarli formalny sojusz z lewicą. Do dziś jest zwycięztwo po stronie koalicyi, która mimo to uchwaliła w ostatniej jeszcze chwili nie dać upaść takim mężom jak ks. Decazes, Gontant-Biron, Chaudordy.

Turcya. Ważny list otrzymała *Polit. Corresp.* z Petersburga. Wiążąc kwestyę wschodnią z obchodem orderowym św Jerzego powiada korespondent, że w Rossyi uważają rozstrzygnięcie kwestyi wschodniej za naglące, co wyrażone jest nietylko w toaście cesarza Aleksandra ale oraz w zachowaniu się ks. Gorczakowa wobec wahania się Turcyi. W Konstantynopolu nie chcą zdaje się pojąć, że z wszechstronnem załatwieniem obecnych zaburzeń na półwyspie bałkańskim nie można czekać końca zimy; jeżeli w ogóle ma się je zakończyć.

Doświadczenie poucza, że wszystkie ruchy powstańcze wzmagają się z wiosną, równie pewnem jest, że przy dłuższem przewlekaniu się powstania wyrabiają się coraz lepsi wodzowie i występują na jaw osobistości, które nadają powszechnemu ruchowi więcej jedności.

Dnia 9 b. m. zaszła żywa i stanowcza wymiana depesz między Petersburgiem a Konstantynopolem za zupełną zgodą Austryi i Niemiec. Wprawdzie nie posłano jeszcze Porcie ultimatum, ale może do tego przyjść, jeżeli Turcya dłużej wzbraniać się będzie zaprowadzić reformy obiecane tylekrotnie, a to nie poprzestawszy na obietnicach, rozpocząć praktyczne ich zastosowanie. Europa cała przyszła dziś do przekonania, że stosunki w Turcyi nie dadzą się dłużej utrzymać, i każda dalsza zwłoka i pobłażliwość państw chrześcijańskich jest niepodobieństwem. Wobec tej niezaprzeczonej prawdy Rossya w serdecznem porozumieniu się z obu swymi sprzymierzeńcami zajęła stanowisko. Nie odbędzie się bez ogłoszenia poleceń przesłanych dnia 9 b. m. generałowi Ignatiewowi, a z nich łatwo przekonać się przyjdzie, że Rossya wobec wahania się w. wezyra ani na chwilę nie zmieniła postawy swojej. Wprawdzie generał Ignatiew w trudniejszem jest dziś położeniu, skoro przyznał, iż poseł rossyjski jest jego najlepszym przyjacielem i doradzcą, ale przyjazne rady ustąpić muszą wreszcie miejsca napomnieniu. Dyplomatycznie rzeczy się kończą a przynajmniej wyjaśniają, a że wnet koniec nastąpi, to już poznać z ogromnego rozwinięcia sił cesarstw i pochwały godnej dobrej woli Francyi i Anglii, które się zgadzają na zamiary trzech cesarstw. Tak więc dzień 9 b. m. jest dniem stanowczym w rozstrzygnięciu na południowo-wschodnim krańcu Europy, chociaż skutek nie od razu da się dostrzedz.

KRONIKA.

— **Wybory uzupełniające.** Wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Drohobyczu z grupy gmin wiejskich rozpisany został na dzień 17 stycznia 1876; wybór jednego członka Rady powiatowej Tarnobrzeskiej z grupy większych posiadłości na dzień 14 stycznia 1876; wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej Rzeszowskiej z grupy gmin wiejskich na dzień 17 stycznia 1876; wybór jednego członka Rady powiatowej Czortkowskiej z grupy większych posiadłości na dzień 17 stycznia 1876; wybór jednego członka Rady powiatowej w Nisku z grupy gmin miejskich na dzień 14 stycznia 1876. Wybory te odbędą się w miastach powiatowych o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które wyborcom doręczą c. k. Starostwa.

— **Program przedstawienia amatorskiego**, które odbędzie się dnia 20 b. m. na dochód Towarzystwa bratniej pomocy techników. *Szklanka wody* komedya z francuskiego w 1 akcie; *Jeden z nas musi się ożenić* krotochwila z niemieckiego w jednym akcie, *Ostatnie chwile fryzyera*, monodram. Rezyszer pan Gustaw Fiszer *Koncert* pod art. dyr. p. Ludwika Marka z uprzejmym współudziałem: pny Pauliny Lachner, pny Felicyi Świtalskiej i p. Jana Köhlera: 1. Koncert *f-moll* O. M. Webera na fortepian z tow. orkiestry odegra p. P. L. 2. Polones z opery *Straszny dwór*, Moniuszki odśpiewa p. J. K. 3. Rapsodya węgierska Nr. VI. F. Liszta odegra p. P. L. 4. Koncert *g-moll* Mendelsohna na fortepian z tow. orkiestry p. F. S. 5. Arya z opery *Don Sebastian* Donizettego odśpiewa p. J. K. 6 Wielki kaprys z op. *Sonnambula*, Thalberga odegra p. F. S.

— **Towarzystwo przyrodników polskich** imienia Kopernika odbędzie dnia 20 grudnia (w poniedziałek) o godz. 5 po południu w sali X na II piętrze Wszechnicy poświęconej, na którem radca górniczy p. Windakiewicz mieć będzie wykład o źródłach mineralnych w Galicyi.

* **Nagła śmierć.** Wczoraj w południe znaleziono w niezamieszkałej piwnicy domu nr. 58 na ulicy Wekslarskiej zwłoki starej żebraczki Julii Mitychowskiej. Z dochodzenia okazało się iż żebraczka ta dopiero przed kilkoma dniami wyszła jako rekonwalescentka ze szpitala a życie zakończyła w skutek nędzy i ogólnego osłabienia.

* **Złodziej przytrzymany.** Bazyli Gliniany, ów zuchwały złodziej, który zeszłego miesiąca usiłował popełnić kradzież zbrodniczą w pomieszkaniu p. H. przy ulicy Sykstuskiej i w skutek czynnego oporu przeciw straży policyjnej poraniony, zdołał uciec ze szpitala, dokąd go oddano do wyleczenia, został wczoraj przytrzymanym przez sprytnego i ze swej gorliwości znanego rewizora policyi Tauletza. Przy Glinianym znaleziono kwotę 374 złr. w. a. pochodzącą z kradzieży popełnionych w Czerniowcach, w jego pomieszkaniu zaś różne przedmioty pochodzące z kradzieży niedawno temu u p. nadporucznika Me. popełnionej, do czego się też przyznał. Glinianego oddano do sądu.

*** **Nieszczęśliwy wypadek** zdarzył się d. 7 b. m. w stępie sukiennej w Boberce, w powiecie Turczańskim. Pracujący tam Mikołaj Sass, włościanin z Dniestrzyka Hołowieckiego, skutkiem własnej nieostrożności dostał się pod wałek stępy, który go do tego stopnia pokaleczył, że nieszczęśliwy w kilka dni później życie zakończył.

— **Michał Pogodin**, znany pisarz rosyjki zmarł w Petersburgu, jak donosi prywatny telegram *N. F. Presse.* Michał Pogodin urodził się w r. 1800 w Moskwie, gdzie w r. 1833 objął katedrę historyi. Jest on autorem wielu dzieł historycznych, nowel i dramatów.

(G) **Zapiski dyecezyalne.** Do gr. k. seminarza duchownego we Lwowie przyjęto kandydatów stanu duchownego g. k. dyecezyi przemyskiej: Sylwestra Baranieckiego, Mikołaja Baczyńskiego, Jana Kulika, Michała Matkowskiego, Wiktora Matiuka, Włodzimierza Milkowicza i Aleksandra Jaremkiewicza. — Ks. Ignacy Rozmuski, pleban obrz. łac. w Dobromilu, umarł dnia 29 listopada b. r. przeżywszy lat 68. W skutek tego zgonu został przeniesiony miejscowy kooperator ks. Jan Sadowski na administratora kościoła parafialnego w Dobromilu. Do parafii opróżnionego probostwa w Dobromilu należy 1438 dusz. Patronem jest wys. rząd. — Ks. Piotr Pleszkiewicz, pleban obrz. g. k. w Mokrotynie otrzymał kanoniczną instytucyę na grecko kat. probostwo w Koryłówce. — Ks. Teodor Saprun nowowyświęcony kapłan został prywatnym wikarym przy gr. kat. probostwie w Lityni. — Ks. Jan Kobryn, dotychczasowy samoistny g. k. wikary w Międzybrodziu, przeniósł się jako taki do Ostrowa.— Ks. Emil Czyrniański były zawiadowca gr. k. kapelanii w Jajkowcach, został administratorem g. k. probostwa w Bełzcu. — Ks. Bazyli Porodko, dotychczasowy zawiadowca g. k. probostwa w Glińsku otrzymał kanoniczną instytucyę na plebana tamże. — Ks. Antoni Mussakowski, pleban obrz. g. k. w Zwiniaczu górnym, umarł dnia 12 listopada 1875 przeżywszy lat 66. Do parafii opróżnionego w skutek tego zgonu probostwa w Zwiniaczu górnym należy 819 dusz. Prawo prezenty przysłuża hr. Marcelemu Sołtykowi. — Ks. Roman Kmicikiewicz, nowowyś. kapłan został koadjutorem g. k. probostwa w Malnowskiej Woli. — Ks. Henryk Polański, nowo wyświęcony kapłan został zawiadowcą g. k. kapelanii w Przysłupie. — Ks. Piotr Gissowski były zawiadowca gr. k. kapelanii w Sieniawce objął administracyę g. k. kapelanii w Podemszczynie. — Ks. Jan Łukaszewicz, nowowyświęcony kapłan otrzymał posadę wikarego przy gr. kat. probostwie w Kamionce lipnik. Ks. Teofil Skobielski, dotychczasowy administrator g. k. kapelanii w Korzenicy, otrzymał kanoniczną instytucyę na rzeczone beneficyum. — Ks. Michał Szulakiewicz, były prywatny wikary przy g. k. kościele parafialnym u św. Piotra i Pawła tudzież katecheta we Lwowie, umarł dnia 28 listopada b. b. Ks. Jan Czapelski, nowowyświęcony kapłan został koadjutorem chorego g. k. plebana w Hałowcu. — Ks. Andrzej Iniewicz, dotychczasowy administrator g. k. kapelanii w Rozhadowie, instytuował się kanonicznie na kapelana tamże. — Ks. Piotr Kossowicz, były zawiadowca g. k. kapelanii w Bereźnicy został rzeczywistym kapelanem tamże. —Ks. Jan Wesołowski były wikary przy g. k. probostwie w Czarnokońcach, otrzymał kanoniczną instytucyę na g. k. probostwo w Mołodiatynie. — Ks. Michał Balkiewicz, były wikary przy g. k. probostwie w Cisowie, został koadjutorem chorego plebana w Woli zaderewackiej. — Ks. Emil Mydlak, dotychczasowy zawiadowca g. k. kapelanii w Kleszczównie, przeniósł się w tej samej własności do Pawłowa. — K. Maryan Łotocki, kapłan klasztoru OO. Bazylianów w Krasnopuszczy, został zawiadowcą g k. kapelanii w Krasnopuszczy. — Ks. Michał Olszański, były zawiadowca g. k. kapelanii w Horbaczu, otrzymał kanoniczną instytucyę na kapelana tamże.

— **Wypadek kolejowy.** W zeszły piątek wiedeński pociąg pocztowy na kolei Północno-zachodniej wykoleił się przed samym mostem nad Iglawą, lecz na szczęście palacz zatrzymał maszynę po zeskoczeniu z niej maszynisty. Wypadek zdarzył się na nasypie 8 metrów wysokim. Z podróżnych nikt nie poniósł szwanku.

— **Tunel kaletański.** Prezydent francuskiego Towarzystwa inżynierów cywilnych p. Lavalley, wynalazca potężnej machiny, zapomocą której dokonać zdołano przebicia kanału sueskiego, ogłasza w dziennikach francuskich, że zbadał w 15 miejscach głębinę cieśniny Kaletańskiej. Badania te w ogólności wypadły pomyślnie dla projektu budowy tunelu po pod ową cieśninę. P. Lavelley konstatując, że nie widzi żadnej niemożliwości w przywiedzeniu do skutku tego projektu wyraża nadzieję, którą wszyscy inżynierowie podzielają, iż urzeczywistnienie przejazdu kolejowego pomiędzy Francyą a Anglią jest już tylko kwestyą czasu i funduszów.

— **Amerykanin Thomas**, sprawca katastrofy pod Bremerhaven, podług telegramów marł we czwartek, 16 b. m. o godzinie pół do 5 po południu, nie wydawszy żadnego współwinnego. Gazeta magdeburska dowiaduje się, że Thomas zamówił był zegar, zapomocą którego zapalić miał skrzynię na okręcie, u mechanika Fuchsa w Bernburgu. Dwadzieścia zegarów takich miał sporządzić ten mechanik Urządzenie ich jest takie, że będąc w ruchu nie sprawiają najmniejszego szelestu, a po upływie dziesięciu dni spuszczają sprężynę o sile 30funtowego młota na materyę wybuchową. Thomas już od wiosny r. 1873 układał się z Fuchsem o te zegary, a zamawiał je pod pozorem, że mu są potrzebne w jego amerykańskiej przędzalni jedwabiu.

— **W kopalniach belgijskich** węgla La Cour w pobliżu Frameries, pod Mons, d. 16 b. m. miał miejsce tak okropny wybuch gazów ziemnych, że 110 robotników utraciło życie.

— **Wino jakich mało.** Dziennik *Drau* opowiada o osobliwszym skarbie, który znaleziono w Osieku jeszcze przed dwunastu laty, o którym jednak dotychczas nikt publicznie nie wspomniał. Przy budowie hotelu *Florin* w owem mieście, a mianowicie przy kopaniu fundamentów, natrafili robotnicy na coś twardego w ziemi, a wydobywszy tajemniczy przedmiot przekonali się, że był to antałek ołowiany. Robotnicy w przekonaniu, że znaleźli wielki skarb, ukryli antałek pod innym, a dopiero po skończonej robocie zabrali się do zbadania jego wnętrza. Odbili wieczko z niemałym trudem i ukazało się im dobrze zachowane naczynie gliniane szczelnie zatkane. I z tego naczynia zdjęli pokrywę, w mniemaniu że nareszcie im się ukaże skarb lśniący — ale jakież było ich rozczarowanie, gdy spostrzegli, że zamiast spodziewanego złota stągiew zawiera czarny gęsty płyn tylko. W przystępie roz zarowania chcieli zrazu rozbić naczynie i wylać płyn, przyszło jednakże jednemu na myśl skosztować przedtem czarnej polewki, i dopiero przekonano się, że było to najpyszniejsze wino, jakie kiedykolwiek zachwycało podniebienia śmiertelników. Zrobiwszy to odkrycie uwinęli się robotnicy około znalezienej stągwi tak dobrze, że w krótce czarny płyn znikł z niej co do kropli, tych zaś co pili zdjął sen tak ciężki, że przez 48 godzin leżeli jak bez duszy. Później dopiero ze szczątków glinianego naczynia i z antałku ołowianego, jak nie mniej z zeznań robotników o smaku i skutku tego czarnego wina przekonano się, że było to wino starorzymskie z przed 1400 conajmniej lat, sądząc po czasie, w którym skończyła się w tej okolicy epoka rzymska — a zatem najstarsze, jakie kiedykolwiek pito na świecie.

— **XX i XXI wykaz składek na pomnik dla ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego.** C. k. Starostwo w Chrzanowie: Kasparek 16 zł., Sałasz 5 zł., Bieńkowski 4 zł., Pol, Majewski, Filipowicz po 3 zł, Führer 2 zł., razem od c. k. Starostwa w Chrzanowie 36 zł. C. k. Starostwo w Husiatynie: Burzyński 5 zł., D. Lenczewski 2 zł., Arway, Hołodyński, Wiesiołowski, Förchtegest, Posterunek żandarmeryi w Husiatynie, Horodyski, Herasimowicz, Żelazowski, po 1 zł., Romanowicz 20 ct., R. 10 ct.; razem od c. k. Starostwa w Husiatynie 15 zł. 30 ct. C. k. Starostwo w Drohobyczu: Berchulak włościanin z Dobrowlan 5 zł., Czermak 2 zł., Krzaczkowski, Rozborski, Waydowicz, Markowski, N. N. po 1 zł., Wawrausch, Zaleski po 50 ct., razem od c. k. Starostwa w Drohobyczu 13 zł. C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie 2 zł. 50 ct. Gmina miasta Bircza 20 ct. Dekanat Trembowelski w Nastasowie: Ks. Skurski 1 zł. 20 ct., Ks. Malawski 1 zł., razem od dekanatu trembowelskiego 2 zł. 20 ct. C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu we Lwowie: Ochanowich 20 zł., Zajączkowski, Balaban po 5 zł., Dzieduszycki 2 zł., Stefański, Hordyński, Kasprzyczak, Łodziński, Cholewkiewicz, Turzański, Chitry, Rudkowski, Szujski, Jurewicz po 1 zł., Truszkowski, Stehlik, Chaszczyński, Kordasiewicz, Pasławski, S..., Faliszewski, Glatty, Lutyński, Wichler, Brodniewicz, Szuba, Kowalski po 50 ct., R... 30 ct., razem od c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie 48 zł. 80 ct. Prezydyum c. k. komisyi krajowej podatku gruntowego we Lwowie: Thullie 10 zł., Kunaszowski 5 zł., Korzenowski 3 zł., Pragłowski 2 zł., Dobrowolski, Liszka, Hankiewicz, Ciszkiewicz, Panoch, Kossowski Bedrosek, Witlaczil po 1 zł., Androlewicz, Lisiewicz, Starzkiewicz, Patraszewski, Matkowski, Baumann, Weiss, Wesołowski, Niemczycki, Węgrzynowicz, Preis, Lam, Łodyński, Popiel, Rzegociński, Popecki, Spannhauer, Pytlik, Fellner, Beer, Staraniewicz, Teimer, Fischer, Lech, Wanko, Czermak, Granatowski po 50 ct., razem od c. k. komisyi krajowej podatku gruntowego we Lwowie 41 zł. 50 ct. C. k. administracya podatkowa we Lwowie: Więckowski 1 zł. 50 ct., Sichler, Weinhard, Nestorowicz, Starzyński, Hoszowski po 1 zł., Czapliński, Tymolski, Terlecki po 50 ct., razem od c. k. administracyi podatkowej we Lwowie 8 zł. Urząd gminny miasta Doliny 15 zł. C. k. stacya telegraficzna w Korolówce: 12 zł. C. k. Star. w Gródku: Marya br. v. Bnul 100 zł., Kuryłowicz, Przyborowski po 3 zł., Niewiadomski, Dr. Przybylski po 2 zł., Fangor, Rosenberg, Sawczyński, Ostrowski, Swaryczewski po 1 zł. = 115 zł. Przełożeństwo obszaru dworskiego w Janowie: Łachociński 5 zł., Majewski 3 zł., Kurzweil, Lipiński po 2 zł., Walisch, Wanda, Woytas, Tyczyński, Frank po 1 zł., Wróblewski 60 ct., Gerey, Sternat, Pomirczy, Sobelko, Szwaicar, Bundz, Jarynicz, Lipmann, Kaszczyszyn. Biłokoski, Dzwonik, Kropielnicki, Małyszyn po 40 ct., Borowiec 20 ct = 22 zł., razem od c. k Starostwa w Gródku 137 zł. Wydział powiatowy w Stanisławawie: Magistrat miasta Stanisławowa 100 zł., Zakrzewski 20 zł., Burzyński 5 zł., razem od Wydziału powiatowego w Stanisławowie 125 zł. Razem 476 zł. 30 ct. Do tego ad I—XIX poprzednio wykazane 1 rubel pap wy, ćwierć talara srebrnego i 4432 zł 38½ ct. Og **4908** zł. **68½** ct. 1 rubel papierowy i ćwierć t lara w srebrze.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Przegląd handlowy.

Lwów dnia 17 grudnia 1875.

(*Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.*)

+ Mrozy wzmogły się u nas w ostatnich 8 dniach. Stosunkowo Galicya ucierpiała najmniej co do zasp śnieżnych jakie w ostatnich czasach nawiedziły koleje austryackie a pomiędzy niemi najwięcej kolej południową i kolej zachodnią Cesarzowej Elżbiety. Skorupa lodowa na rzekach i stawach stężała i browary wypełniają swe lodownie. Wskutek tego mają włościanie posiadający konie i wozy lepszy zarobek, bo każą płacić sobie za dowóz jednej fury lodu 30 do 60 centów.

Stan dróg jest wyborny i żądania z tego powodu równie jak dla braku zarobku są frachtowników są bardzo umiarkowane. Za przewóz centnara ze Lwowa do Żółkwi płacono 18 ct, ze Lwowa do Brzeżan 60 ct., z Husiatyna do Tarnopola za przewóz jednego worka zboża 85 ct. a od granicy rossyjskiej pod Radziwiłłowem do Brodów 18 centów.

W naszych stosunkach robotniczych daje się czuć dotkliwie zmniejszona liczba robotników przy kolejach żelaznych, a to tem bardziej, że na kolei Karola Ludwika tudzież na kolei Lwowsko - Czerniowieckiej zaprowadzono system hurtowny a dowozy do stacyj kolejowych są nieznaczne. Na Brody wyjechało w ostatnich 8 dniach 19 robotników do Rossyi, zamówionych w W. Ks. Krakowskiem.

W taryfach kolejowych galicyjskich dróg żelaznych mamy do zapisania, że kolej węgiersko-galicyjska wydała specyalną taryfę dla transportów drzewa. W handlu towarowym był w ostatnich 8 dniach nieco lepszy przebieg. W handlu manufaktami nastąpiły oziębione stosunki między Galicyą a Bernem na Morawie, w którem ukończył się właśnie główny jarmark, a to z tego powodu, iż z naszej prowincyi przybyło na jarmark mało kupców. W innych latach wywożono zwykle z jarmarku Berneńskiego 3000—3500 centnarów manufaktów do Galicyi; w tym roku zaś odeszło ledwie 1700 centnarów a to wskazuje na brak ochoty do kupna ze strony kupców galicyjskich a z drugiej strony jest dowodem, że kupcy nasi mają jeszcze stare zapasy na składach. Odbyt drobiazgowy był wprawdzie znacznie większy niż w ostatnich tygodniach listopada, zawsze jednak nie zadowolił kupców. Na ciężkie towary zimowe i modne był pokup a natomiast zapanowała zupełna stagnacya w handlu towarami lnianemi i półwełnianemi. Na cukier był popyt ze strony kupców drobiazgowych a to w skutek zbliżających się świąt. Z fabryk szląskich i morawskich sprowadzono na składy tutejsze 1900 centnarów. Z tych wysłano do Tarnopola 158 a do Brodów 98 centnarów. Płacono za towar oczyszczony stosownie do jakości 26½ do 27½ złr. za centnar.

Z powodu lepszych cen i lepszego odbytu w miesiącach zimowych, olej skalny miał lepszy pokup. Produkcya w kopalniach galicyjskich pozostała wprawdzie normalną, ale mimo to nie wystarczają zapasy złożone na składach tutejszych do pokrycia konsumcyi i dlatego odchodzi nasz pieniądz za granicę na zakupno nafty amerykańskiej. W ostatnich 8 dniach wywieziono z Drohobycza i Borysławia 2300 centnarów oleju skalnego. Za oczyszczony 42—45 stopniowy towar płacono 11.50 do 12 zł. za centnar. Ceny wosku ziemnego były rozmaite na rozmaitych stacyach. Na odstawę w pewnych terminach nie było kupców, i właściciele nie wchodzili chętnie w podobne transakcye.

Na szmaty był żywy popyt ze strony morawskich i czeskich fabryk papieru. Za białe szmaty średniej jakości płacono 5.25 do 5.50 złr. za centnar. Wywieziono z Jarosławia 280 a z Tarnopola 195 centnarów. W ostatnim tygodniu dowieziono dość znaczną ilość chmielu. Przez Kraków przewieziono do Galicyi 82 centnarów. Z tych wysłano do Rossyi na Brody i Podwołoczyska 28 centnarów. Odbiorcami były browary w Kijowie i Odessie a reszta została w tutejszych browarach. Za centnar chmielu z Zatcu i jego okolicy płacono 80 do 90 złr. a za taką samą ilość galicyjskiego chmielu 35—40 złr. Miód, w który ten rok nie jest bardzo obfity, pokrywa zupełnie konsumcyę, a dowozy miodu węgierskiego, trwające już od kilku lat, były dość nieznaczne w ostatnich czasach, bo wynosiły tylko 120 centnarów. Powodem małej konsumcyi miodu w plastrach jest przedewszystkiem nieznaczna konsumcya miodu płynnego, który zastąpiony został piwem. Za centnar miodu galicyjskiego płacą obecnie 20—24 złr. Prawie to samo kosztuje miód węgierski.

Z mąki i produktów mącznych wywieziono w ostatnich 8 dniach z Brodów 2100, z Tarnopola 2440, ze Lwowa 2300, z Przemyśla 3130 centnarów. Pokup na mąkę był w ostatnich czasach znaczniejszy z powodu zbliżających się świąt. Młyny położone w zachodniej Galicyi wysyłały otręby do górnego Szląska; wysłano ogółem 3000 centnarów. Najprzedniejsza mąka ma odbyt za granicą.

(Dokończenie nastąpi.)

OSTATNIA POCZTA.

Na wieczornem posiedzeniu Izby deputowanych w d. 17 b. m. minister spraw wewnętrznych przedłożył projekt ustawy w sprawie zmian ustawy o pieczy zdrowia publicznego i w celu powstrzymania zarazy bydła. Izba prowadziła dalej obrady nad budżetem i przyjęła koszta obrotu poczt i telegrafów według wniosków komissyi, poczem rozpoczęła obrady nad budżetem ministerstwa rolnictwa.

Rozprawy budżetowe austryackiej Izby deputowanych wstrzymały zupełnie czynność komissyj. Komissya kolejowa i ekonomiczna rozpoczną swe narady dopiero po feryach Bożego Narodzenia. *N. fr. Presse* donosi, że komissya ekonomiczna przed załatwieniem kwestyi cłowej załatwi traktaty wniesione do Izby deputowanych. Przeciw jednemu z tych traktatów handlowych, a mianowicie przeciw traktatowi z Rumunią, wytwarza się silna opozycya. Rząd zamierza wobec tego usposobienia wypracować nowe motywa do sprawozdania w sprawie traktatów.

Izba Panów odbędzie także we wtorek posiedzenie.

Sejm węgierski rozprawiał d. 16 b. m. nad rumuńskim traktatem handlowym. Jan Simonyi przemawiał za odroczeniem tego traktatu aż do chwili, w której kwestya traktatu cłowego z Austryą zostanie załatwioną. Franciszek Chorin życzy sobie zmiany artykułu traktującego o osiedlaniu węgierskich żydów w Rumunii i zapytuje ministra prezydenta, czy przez to, że zgadza się z przedłożonym traktatem, chce dać do poznania, że pochwala zachowanie się rządu rumuńskiego wobec tamtejszej ludności izraelickiej?

Minister prezydent Tisza oświadcza, że hołduje tylko zasadzie równouprawnienia wyznań; nie może on jednak mięszać się do spraw wewnętrznych innego państwa.

Hr. Nemes przemawia za odroczeniem traktatu, albowiem zniesienie cła od zboża zniszczyłoby rolnictwo w Siedmiogrodzie. Na tem przerwano rozprawę.

Ernest Simonyi interpelował ministra prezydenta, czy istnieje zamiar okupowania powstałych prowincyj tureckich a jeżeli Austryo-Węgry zamierzają istotnie zająć te prowincye, to na jakiej podstawie i w jakim celu? Nareszcie zapytuje Simonyi, czy rząd węgierski zgadza się z taką polityką i dla jakich powodów? Tę interpelacyę doręczono prezydentowi ministrów.

Z Paryża piszą 15 b. m. Okazuje się, iż błędnem było mniemanie, jakoby koalicya prawicy w celu wyboru 75 senatorów dopiero w ostatniej chwili utworzyła się. Umowa ta była wynikiem długich układów między umiarkowanymi monarchistami a książętami Orleańskimi za zgodą hr. Chamborda. Celem koalicyi była rewizya konstytucyi i przywrócenie monarchii. Że niektórzy nieprzejednani legitymiści nie byli wciągnięci w tajemnicę, temu zaprzecza pismo ogłoszone w *L'Union*, podpisane przez Carayon-Latour, Lucyana Brun i Larochefoucauld w imieniu Chamborda. „Chciano, mówi to pismo, restaurować zwolna monarchię, aby oszczędzić królowi bolu kroczenia po ruinach w drodze do tronu.“

W skupczynie serbskiej interpellowano 16 b. m. rząd z powodu aresztowania w Bośnii dwóch poddanych serbskich. Minister dał zadowalniającą odpowiedź.

W Grecyi zanosi się na nowe przesilenie ministeryalne. Wiadomo, że byłe ministerstwo Bulgarisa utworzyło na własną rękę kilka poselstw, i że Izba postępowanie to uznała za nielegalne. Otóż obecny prezydent ministrów p. Komunduros uważa zatrzymanie tych poselstw za rzecz niezbędną i postawił z tego powodu w Izbie kwestyę gabinetową.

Korespondent *Vaterlandu* z Very wspomina o pogłosce, wedle której między francuskim ministrem spraw zagranicznych ks. Decazes a rządem madryckim miał zostać zawarty układ, na mocy którego 25.000 wojska rządowego pod wodzą Morionesa ma przez terytoryum francuskie wkroczyć do prowincyj baskijskich i zająć Karlistom tyły, podczas gdy Quesada, Martinez Campos i Loma z trzech innych stron zaatakować mają armię pretendenta.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

Wiedeń, 18 grudnia. W Izbie deputowanych na posiedzeniu wieczornem przedłożył minister skarbu zamknięcie centralnych rachunków za rok 1874.

Izba nie przychyliła się do prośby o przyzwolenie na wytoczenie śledztwa karnego przeciw deput. Bärnfeindowi, oskarżonemu o przekroczenie przeciw bezpieczeństwu cielesnemu. Na posiedzeniu wydziału, obradującego w tej sprawie, minister sprawiedliwości zgadzał się na tę uchwałę. Przy pozycyi budżetowej: *Ministerstwo sprawiedliwości*, zabierało głos trzech mowców, poczem minister w mowie, życzliwie przyjętej, występywał przeciw naciskowi do nowych ustaw na polu sądownictwa. Etat ministerstwa sprawiedliwości, najwyższego trybunału i etat pensyjny przyjęto bez zmian.

Wiedeń, 17 grudnia (*pryw*) Przędzalnia w Voeslau stoi w płomieniach. Grono kapitalistów angielskich rokuje tu o założenie rzeźni na galicyjskich punktach granicznych.

Wersal, 18 grudnia. Wczoraj wybrano tylko ministra wojny, Cisseya senatorem. Wniosek ustawy w sprawie reformy sądownictwa w Egipcie przyjęto **445** głosami przeciw **144**.

Belgrad, 18 grudnia. Dymisya ministra finansów Jankowicza została przyjęta; minister robót publicznych Zdrawkowicz objął tymczasowo tekę skarbową.

Odpowiedz. redaktor **Władysław Łoziński.**

Nadesłane.

Młocarnie.

Do najbardziej rozpowszechnionych maszyn w użyciu gospodarczem należą młocarnie. Czy większe czy mniejsze gospodarstwo, bez młocarni nie obejdzie się.

W nowszych czasach pojawiły się **ręczne młocarnie**. Jednakże rozpowszechnienie ich, bądź skutkiem niedowierzania, bądź wyczekiwania możliwych ulepszeń, z trudnością rozwijało się. Podobne rezerwowanie się było jakoby zapowiedzią koniecznych zmian. Nie będzie przeto od rzeczy, zaznaczyć na tem miejscu, iż **młocarnie ręczne** doczekały się oczekiwanego ulepszenia i uzupełnienia motorem zwanym **„Ręczny kierat“** pomysłu pana Karola Reczyńskiego właściciela handlu machin i narzędzi rolniczych we Lwowie, a to tak dalece, iż bez zwiększenia siły zewnętrznej, mogą teraz iść w zawody z młocarniami jednokonnemi (właściwie zaś dwukonnemi) gdyż młócą tak jak i tamte dwie kopy na godzinę.

Rzeczone ulepszenie zainteresuje niemało naszych gospodarzy, z powodu znacznych korzyści jakie tym sposobem osiągnięto. Nietylko że owe maszyny są nierównie tańsze od konnych, bo kosztują tylko po złr 180, ale nadto zaleca je pojedyńczość i trwałość. Będą one teraz przydatne tak w wielkich jak i małych gospodarstwach. Są bowiem roboty, które wiele na tem zyskają, jeżeli dadzą się zaraz na polu podczas sprzętu uskutecznić, jak n. p. omłot rzepaku czy też koniczyny. Częstokroć zdarza się nawet w wielkich gospodarstwach, iż podczas najpilniejszej roboty zabraknie jakiegoś zboża, kiedy czas w żaden sposób nie pozwala rozpoczynać młockę na wielkiej zwykłej młocarni; niedogodności tej zaradzi **ręczna młocarnia**. Jeszcze wiele innych wypadków dałoby się wyliczyć, gdzie podobna rezerwowa młócarnia z niemałej kolizyi potrafi wyratować gospodarza.

Ponieważ wspomniony motor czyli ręczny kierat, stanowi sam dla siebie osobną całość, przeto da się on użyć z równą korzyścią jak ptzy młócarniach do innych ręcznych maszyn, a to do młynów, sieczkarń, gniatowników, krajaczy i t. p Ztąd należy wnosić, iż ów motor stanie się ważnym czynnikiem w dziedzinie rolniczej mechaniki — Podrabianiu zapobiega wynalazca patentem.

OD EKSPEDYCYI.

Do dzisiejszego numeru Gazety dołącza się prospekt na dzieła ***T. T. Jeża*** wraz z ***Tygodniem.***

Przyjechali do Lwowa.

dnia 17 grudnia.

Hotel Angielski:
Pp. Dr. Walery Waygart z Przemyśla. — Wiktor Horodyski z Kaciubiniec. — Józef Papara z Batiatycz.

Hotel Żorza.
Pp. Ks. Adam Lubomirski z Miżyńca. — Bolesław Stojowski z Wróblowiec. — Kazimierz Tuczyński z Skoryk.

Hotel Europejski.
Pp. Julian br. Brunicki ze Stryja. — Józef br. Romaszkań z Stanisławowa. — Józef Bereznicki z Kałusza. — Stanisław Białoskórski z Staj. — Zygmunt Rylski z Zagórza.

Hotel Kuhna.
P. Wincenty Kniaziołucki z Rohatyna.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 17 grudnia

Pp. August Kuczkowski do Kołomyi. — Jan Rossignon do Wiednia. — Karol Wawrausch do Komarna. — Antoni Dąbrowski do Bukowy. — Jan Wolski do Poznania. — Bolesław Zakrzewski do Poznania. — Julian Zwolski do Bryńca.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 18 grudnia 1875.

Barometr 737·79 mm., — Psychrometr suchy 1·4°C. Psychrometr wilgotny — 1·5°C. — Prężność pary 4.1 mm. Wilgoć 98%. — Zachmurzenie 10. Wiatr NW1. Ozon 9. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. Temperatura powietrza — 1·1 °Rm.

Barometr idzie w górę.

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa

Do Krakowa: rano o godzinie 5. (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11. min. 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6. min 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 20 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 5. (pociąg mięszany). w nocy o godz. 10. min. 57 (pociąg osobowy)

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 48. (pociąg mięszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz. 7. min. 7 (pociąg mięszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handlow. i przemysł.

Lwów, dnia 17 grudnia 1875.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (z kupon.)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m.k.	204	50	206	50
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 „ „	136	50	138	50
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	243	50	246	—
Banku kredyt. gal. „ 200 „ „	218	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł. (oprócz kupona bieżącego.)				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	85	70	86	40
„ „ 4% „	79	75	81	—
„ „ , 5% okresow.	85	70	86	40
Banku hyp. galic. 6% w. a.	91	—	91	80
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włość. po 6% w.a.	99	25	100	75
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	30	91	35
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat	92	—	92	75
„ „ „ „ w 30 „	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m.k.	86	—	86	75
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w.a.	92	—	93	—
5. Losy.				
Miasta Krakowa	14	50	16	—
„ Stanisławowa	15	50	17	—
6. Monety.				
Dukat Holenderski	5	17	5	29
Dukat Cesarski	5	26	5	36
Napoleond'or	9	5	9	14
Pół imperyał	9	15	9	28
Rubel rossyjski srebrny	1	58	1	68
„ „ papierowy	1	49½	1	51
Pruskie bilety kasowe	1	68	1	69½
Srebro	106	—	107	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 15 grudnia 1875.

	płacą.	żądaj.
1. Dług Państwa		
Jednolity dług Państwa w banknot.	69.35	69.50
„ „ „ w srebrze	73.75	73 85
Losy z roku 1839 całe	242.—	244.—
„ „ 1839 piąta część	236.—	238.—
„ „ 1854 po 250 złr. 4%	106.25	106.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	111 90	112.10
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	117 75	118.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	133.—	133 50
Renty Como po 42 lir. austr.	21.50	22.50
2 Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	101.—	—.—
Bukowiny	84.—	84.75
Galicyi	86.25	86.75
Niższej Austryi	99.50	—.—
Siedmiogrodu	79.25	80.—
Węgier	79.75	80.25
3. Akcye		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120.	95.25	95.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	205 75	206.—
Niższo austr. tow. eskomp. po 500 zł.	715.—	725.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	241.—	—.—
Gal. banku handl. i prz. á 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kredyt. ziemsk. á 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	923.—	925.—
Kol. naddniest. á 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	342 —	344.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	170.—	171.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) á 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	1788.—	1792.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	205.50	205.75
Lwow. czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	138.50	138.50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	297.50	298.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	108.50	108.75
I. Kol. węg. gal. á 200 zł. w sr.	99.75	100.25
4. Listy zast. losowane		
Powsz. austr. zakł kred ziem. 5% w sr.	100.—	100 50
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 181 6%	93.—	93.50
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	100.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	92.50	92 75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	79.50	—.—
„ „ „ po 5%	86.25	—.—
Gal. banku hipot. po 6%	91.—	91.50
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	100 —	100.50
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	91.—	91.50
„ „ „ „ 30 „ 6%	—.—	—.—
Bank narod. po 5%	.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	85.50	86 —
„ „ „ po 5%	93.75	94.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta á 300 zł. 5% w. a.	72.25	72.75
Kol. naddniestr. á 300 zł. 5% w. a.	20.75	21.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz). á 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	100.—	100.50
„ „ „ 100 zł. w. a.	95.50	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	98.50	.—
„ „ „ „ II. emisyi	97.—	97.50
„ „ „ „ III. „	95.—	95.25
Kol. lwow.-czer. jas. III. emis. á 300 zł. 5% w srebrze	79.50	80.—
Węg. gal. kol. á 200 zł. 5% w srebrze	70.75	71.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	166.50	167.—
Clarego po 40 zł. m. k.	29.—	29.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	93.50	94 —
Keglevicha po 10. zł. m. k.	14.—	14.50
Losy miasta Krakowa	14.75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 w. a.	27.25	27.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	27.—	27.25
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.60	14.—
Salma po 40 zł. m. k	38.50	39 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	29.50	30 50
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	17.50	18.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	112.—	113.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	62.—	—.—
Waldsteina po 20 zł m. k.	22.50	23.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	21.—	22.—
Weksle (na 3 miesięcy)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	94.45	94.55
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94 90	95.10
Berlin za 100 tal.	55.45	55.55
Frankfurt 100 Mark. p.	55.55	55.65
Hamburg za 100 M. B.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	113.55	113.70
Paryż za 100 fr.	45.05	45.10
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.36.—	5.37.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.11.—	9.12.—
Rossyjski imperał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	105.90	106.15

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

17 grudnia 1875.

	złr.	ct.
Jednolity dług Państwa w banknotach	69	35
„ „ „ w srebrze	73	75
Losy pożyczki z roku 1860	111	80
Akcye banku wiedeńskiego	922	—
„ „ kredytowego	204	30
Londyn 10 fnt. szterlingów	113	60
Srebro	106	15
Napoleond'or	9	11
Dukat cesarski men.	5	36
100 Marek	56	20

DZIENNIK URZĘDOWY.

(5047) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 3374. C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w sumie 239 złr. 80 cnt. a. w. z przynależytościami, odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod L. kons. 108 w Stojańcach położonej, Hryńka Fity, ciała tabularnego nie stanowiącej, w trzech terminach: na dniu 19 stycznia, 8 marca i 5 kwietnia 1876, każdym razem o godzinie 10 przed południem,

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową 450 złr. a. w.

Wadyum wynosi 45 złr. a. w.

Resztę warunków i akt zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Sądowa Wisznia 30 sierpnia 1875.

(5081) **Ogłoszenie.**

L. 9168. C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany zawiadamia, iż złożone zostały u niego do przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gmin Piątkowy, Naściszowy z Kwieciszową, Brzeziem i Grabową, Januszowy z Łękiem i Gołąbkowic.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w Sądzie powiatowym:

Dla Piątkowy w dniu 28 grudnia 1875,

dla Naściszowy z przyległościami w dniu 29 grudnia 1875.

dla Januszowy i Łęku w dniu 30 grudnia 1875

dla Gołąbkowic w dniu 31 grudnia 1875.

W którychto dniach dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Nowy Sącz dnia 13 grudnia 1875.

(5065) **Edykt.**

L. 11718. C k. Sąd powiatowy w Stryju czyni wiadomo, iż złożone zostały w tutejszym Sądzie do przejrzenia arkusze posiadania i inne akta, do założenia księgi hipotecznej w Olexicach starych i nowych służyć mające.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w komisyi hipotecznej dnia 31 grudnia 1875, w którym dniu dalsze dochodzenie prowadzone będzie.

C. k. komisya hipoteczna.

Stryj dnia 12 grudnia 1875.

(4990 1—3) **Ogłoszenie.**

L 6170. Odnośnie do konkursu na majątek Herscha Lewensohna uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 4 września 1875 L. 7738 rozpisanego, zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej, iż celem poczynienia wniosków co do zatwierdzenia ustanowionego zawiadowcy masy i wyboru wydziału wierzycieli ponowny termin na dzień 20 grudnia 1875 o godzinie 10 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Busku wyznaczam.

Busk dnia 10 grudnia 1875.

(5078 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1551. C. k. Prezydent Sądu wyższego krajowego we Lwowie mianować raczył przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych przy Sądzie obwodowym w Samborze na pierwszy okres, który się rozpocznie dnia 10 lutego 1876 o godzinie 8 rano Prezydenta Sądu obwodowego Józefa Dittricha, zastępcami zaś przewodniczącego, Radców: Feliksa Madejewskiego, Gustawa Schenka, Ludwika Majewskiego i Jana Czaczkowskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Sambor 14 grudnia 1875.

(4877 1—3) **Edykt.**

L 5028. C. k. Sąd powiatowy w Obertynie podaje do wiadomości że celem ściągnienia wywalczonej przez p. Franciszkę Krasucką kwotę 78 złr. kosztów egzekucyi 3 złr. 2 ct., 7 złr. 36 ct., 1 złr. 69 ct, 5 złr. 56 ct., 10 złr. 55 ct. realność pod Nr. k. 24 w Chlebiczynie leśnym położona, dłużnika Ilka Pańczuk własna na dniu 13 i 23 grudnia 1875 powyżej lub za cenę szacunkową 200 złr. a na dniu 18 stycznia 1876 poniżej ceny szacunkowej, każdą razą o g. 9 z rana w tutejszym Sądzie sprzedaną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Obertyn dnia 16 października 1875.

(5013 1—3) **Edykt.**

L. 62243. C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu nieznanego p. Józefa Niezabitowskiego, a w razie śmierci tegoż nieznajomych jego spadkobierców, że przeciw niemu przez p. Wincentynę Skolimowską został w tutejszym Sądzie spór wytoczonym o uznanie prawa do sumy 300 złr. k m na dobrach ½ Macoszyna, Dom. 191 pag. 292 n. 74 on. zapisanej wyrokiem byłego c. k. Sądu szlacheckiego lwowskiego z 17go września 1839 L. 28231 przyznanej, za nieistniejące i o wykreślenie tej sumy ze stanu biernego dóbr ½ Macoszyna.

Zatem wzywamy go lub jego nieznajomych spadkobierców, aby się u ustanowionego kuratora a w. dra Nurkowskiego tem pewniej zgłosili, lub innego zastępcę wskazali, o ile w przeciwnym razie spór powyższy z wspomnionym kuratorem w imieniu ich przeprowadzonym zostanie.

Z c. k. Sądu krajowego.

We Lwowie dnia 27 listopada 1875.

(5014 1 - 3) **Edykt.**

L. 60137 C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni Karolowi i Mieczysławowi Parzelskim, iż na podanie Melanii Marek de praes 1go maja 1875 r. L. 23590, uchwałą z dnia 15 maja 1875 do L. 23590 intabulacya prawa zastawu dla sumy 1000 złr. a. w. z pn. w stanie biernym dóbr Mikołajów i Sterkowce, jak również majętności z tychże dóbr wydzielonych, na rzecz małoletniego Seweryna Marek dozwoloną została. Powyższa uchwała doręcza się z miejsca pobytu niewiadomym Karolowi i Mieczysławowi Parzelskim, do rąk równocześnie w osobie adw. dra Balko, z zastępstwem adw. dra Bobownika, ustanowionego kuratora

Wzywamy niniejszym edyktem Karola i Mieczysława Parzelskich, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą

Z c. k Sądu krajowego.

Lwów dnia 19 listopada 1875.

(4991 1—3) **Edykt.**

L. 4839. C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach podaje do wiadomości, iż w skutek podania Maryi Kaili 2 im. Krongoldowej, jako opiekunki małoletniej Rebeki z Krongoldów Josephsthalowej, dozwolił rezolucyą dzisiejszą do L. 4839 na zabezpieczenie pretensyi 3000 złr i 1000 złr. tymczasowe zajęcie ruchomości Izydora Josephsthala w pomieszkaniu jego i w zabudowaniach gospodarskich w Zręczycach się znajdujących, którą to rezolucyę doręcza z miejsca pobytu niewiadomemu Izydorowi Josephsthalowi do rąk kuratora dla niego równocześnie w osobie c k. notaryusza br. Przychockiego w Wieliczce ustanowionego.

Wzywa się tedy niniejszym edyktem Izydora Josephsthala, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście, albo przez swego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swych praw stosownych środków użył, ileże z zaniechania wyniknąć mogące skutki niekorzystne samemu sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Dobczyce 26 listopada 1875.

(5026 1—3 **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 718. W skutek zezwolenia c. k. ministerstwa skarbu z dnia 8. kwietnia 1875 l. 8354 przeprowadzoną będzie w c. k. zarządzie salinarnym w Delatynie publiczna licytacya przez oferty pisemne celem sprzedania następujących przedmiotów najwięcej ofiarującemu mianowicie:

a) Dwie miary dzienne na asfalt w Kosmaczu — Ruszor. udzielone c. k. zarządowi salinarnemu dokumentami władzy górniczej z dnia 6 sierpnia 1858 l. 395 i 396 a mianowicie:

miara Joanna	w obszarze	3944□0
i „ Marja	„	8125□0

b) Inwentarz sprzętów służących do wytwarzania asfaltu.

Wyż wymienione przedmioty tylko wspólnie sprzedane zostaną.

Fiskalna cena powyższych przedmiotów wynosi, mianowicie: miary dziennej Joanny 340 zł. — miary Maryi 85 zł. zaś sprzętów do wyrobu asfaltu służących 322 zł. 52 ct razem 747 zł. 52 ct.

Przepisowo sporządzone oferty, opatrzone w wadyum 10⁰/₀ ceny ofertowej w gotówce lub w papierach wartościowych, do przyjmowania jako kaucye upoważnionych, według kursu dziennego, nie zaś wedle wartości nominalnej obliczonych należy wnieść do c. k. zarządu salinarnego w Delatynie do 6 godz wieczorem dnia 20 stycznia 1876.

Warunki licytacyi mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w c. k. zarządzie salinarnym w Delatynie, lub też w departamencie XI. c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie. Oprócz tego w c. k. zarządzie salinarnym przejrzeć można dotyczące dokumenta, którymi miary dzienne ze strony władzy górniczej udzielone zostały, oraz i przyłączone mapy.

W ofercie należy wyrazić że oferent z warunkami licytacyi jest dokładnie obznajomiony i że się tymże bezwarunkowo poddaje

C. k. Zarząd salinarny.

Delatyn dnia 12 grudnia 1875.

Lizitations-Ankündigung.

Z. 718. In Folge Bewilligung des h. k. k. Finanz-Ministeriums vom 8 April l. J. Z. 8354 werden von der k k Salinen-Verwaltung in Delatyn nachstehende Objekte im schriftlichen Offertwege an den Meistbietenden veräußert u. z.

a) die der gedachten Salinen-Verwaltung mit den bergbehördlichen Urkunden vom 6 August 1858 Z 395 u. 396 in Kosmacz Ruszor verliehenen zwei Tagmaßen auf Asfalt u z.

Johanna pr.	3944□0
u Maria pr.	8125□0

b) die zu der Asfalterzeugung dienenden Inventarialgeräte

Die obigen Objecte werden als zusamengehörig unter Einem der Veräußerung ausgesetzt

Der Fiskalpreis der obgedachten Objecte ist u z der Tagmaße Johanna 340 fl der Tagmaße Maria 85 fl. und der obgedachten Asfalterzeugungsrequisiten 322 fl. 52 kr.; zusammen 747 fl 52 kr

Die vorschriftsmäßig ausgefertigten mit einem Vadium von 10⁰/₀ des Anbothes im baren, oder in als Vadien annehmbaren nach dem Tageskurse nicht aber über Nennwert zu berechnenden gesetzlich zur Cautions-Annahme für geeignet erklärten Wertpapieren belegten schriftlichen Offerten, sind bei der k. k Salinenverwaltung in Delatyn bis 6 Uhr Nachm. am 20 Jänner 1876 zu uberreichen.

Die Lizitationsbedingnisse können bei der k. k. Salinenverwaltung in Delatyn oder auch bei der k. k Finanz-Landes-Direktion im Lemberg Departament XI, bei der ersteren auch die obigen bergbehördlichen Verleihungsurkunden sammt angeschloßenen Karten in den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden

In der Offerte ist auch anzugeben, daß den Offerenten die Lizitationsbedingniße bekannt sind, und er sich ihnen unbedingt unterwerfe.

Von der k k. Salinen-Verwaltung.

Delatyn am 12 Dezember 1875.

(4994 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3322 C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie podaje do wiadomości, iż w celu zaspokojenia przyznanej Izraelowi Krebsowi sumy 88 złr. z pn. od Jana Pijora, zostanie realność pod L. k. 87 w Siedliskach, ciała tabularnego nie mająca, w 3 terminach, a to dnia 28 grudnia 1875 28 stycznia i 28 lutego 1876, na miejscu w Tuchowie na 3 terminie i poniżej ceny szacunkowej pod następującemi warunkami sprzedaną.

1. Cenę wywołania stanowi sądownie wypośrodkowana wartość 400 złr. w. a., a zaś wadyum 10 procent.
2. Nabywca obowiązanym będzie w 30stu dniach po prawomocności uchwały, przyjmującej akt licytacyjny do Sądu, całkowitą cenę kupna sprzedaży do depozytu sądowego złożyć.
3. Inne warunki licytacyjne w c. k. Sądzie lub też przy licytacyi przejrzeć można.

Tuchów dnia 20 września 1875.

(4997 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4305. C k. Sąd powiatowy w Niemirowie przeprowadzi na rzecz Gerszona Kesslera, celem zaspokojenia 125 złr. z pn. przymusową sprzedaż realności pod Nr. k. 74 w Radrużu położonej, Iwana Milana własnej, na dniu 20 stycznia, 17 lutego i 16 marca 1876, każdym razem o godzinie 10 rano, z tem, iż na trzecim terminie takowa i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 500 złr. Wadyum 50 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w Sądzie przejrzeć.

Niemirów 30 września 1875.

(5044 1—3) **Edykt.**

L. 24664. C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie czyni niniejszem wiadomo, że projekt nowych ksiąg gruntowych według przepisów powszechnej ustawy o księgach gruntowych i ustaw krajowych, sporządzonych dla posiadłości tabularnych, tudzież dla posiadłości podlegających lwowskiemu c. k. Sądowi powiatowemu miej. del Sek. II, jako instancyi realnej I. gminy katastr. Hołosko małe i II. gminy katastr. Hołosko wielkie, w okręgu nadmienionego Sądu powiatowego położonych, od dnia 1go lutego 1876 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych, w Tabuli lwowskiego c. k. Sądu krajowego, zaś dla posiadłości innych, w biurze c. k. Sądu powiatowego Sect. II we Lwowie. Od dnia wyżej wspomnionego nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wpisanych do księgi gruntowej nieruchomościach, tylko przez wpisywanie do nowej księgi gruntowej nabyte, ograniczone, na innych przelane lub zniesione być mogą.

Oraz wzywa się wszystkie te osoby, które na zasadzie prawa, przed dniem otwarcia księgi gruntowej nabytego, żądają zmiany uczynionych w tejże wpisów, tyczących się stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ma nastąpić przez przypisanie odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w innym sposobie, tudzież wszystkie te osoby, które już przed dniem otwarcia nowej księgi gruntowej nabyły na nieruchomościach do tejże wniesionych lub na ich częściach prawa zastawu, służebności lub innych praw do wpisania hipotecznego zdatnych, o ile takowe, jako należące do dawnego stanu biernego, wpisane być mają i o ile one nie zostały do nowej księgi gruntowej już przy onej założeniu wpisane, ażeby zgłoszenia swe tem pewniej do dnia 1 stycznia 1877, a to co do posiadłości tabularnych w c. k. Sądzie krajowym we Lwowie, co do innych w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym miej. del. Sect. II wnieśli, ileże w razie uchybienia tego terminu utracą prawo dochodzenia swych roszczeń wspomnionych przeciw osobom trzecim, które prawa jakie hipoteczne w dobrej wierze nabędą na mocy niezaprzeczonego wpisu w nowej księdze gruntowej zawartego.

Okoliczność, iż prawo przedmiotem zgłoszenia będące jest widocznem z jakiej księgi publicznej z użycia wychodzącej, lub z uchwały sądowej jakiej, albo iż w Sądzie w toku znajduje się podanie stron, odnoszących się do tego prawa, nie zmieniają obowiązku do zgłoszenia się.

Przywrócenie do dawnego stanu dla upadłego terminu edyktalnego nie ma miejsca, i przedłużenie onegoż dla pojedynczych stron dopuszczalne nie jest.

Lwów 1 grudnia 1875.

(5040 1—3) **Edykt.**

L. 3296. C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie podaje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Jakóba Fischmanna 50 złr z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 27 stycznia, 24 lutego i 30 marca 1876, każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż realności gruntowej dłużnika Adama Gołąbka w Lipnicy pod Nr. 28 położonej.

Cena wywołania wynosi 900 złr w. a; Wadyum 90 złr. a. w.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Sokołów dnia 13 września 1875.

(5024 1—3) **Edykt.**

L. 5760/cyw W c. k. Sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się dnia 29 stycznia, 29 lutego i 31 marca 1876, o 10tej godzinie rano, egzekucyjna sprzedaż realności, Jakóba i Maryanny Mazgajów. pod L. 4388 w Woli Ranizowskiej położonej.

Cena wywołania 1300 złr a. w. Wadyum 130 złr a. w.

Akt opisania, oszacowania i reszta warunków licytacyjnych są w registraturze do przejrzenia.

Sokołów dnia 30 października 1875.

(5010 1—3) **Edykt.**

L. 3911 r. cyw. Leib Koss umarł w Wiśniczu 27 maja 1864 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia

Wzywa się tedy Abrahama Kossa z miejsca pobytu niewiadomego, aby w przeciągu roku oświadczenie przyjęcia spadku do tutejszego Sądu wniósł, w razie przeciwnym spadek pertraktowanym będzie z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Eisigem Kossem, dla niego ustanowionym.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Wiśnicz 4 listopada 1875.

(5020 1—3 **Edykt.**

L. 9757 cyw C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomego z pobytu Jana Bilińskiego, że przeciw niemu jakoteż c. k. Prokuratoryi finansowej, Aleksandra i Teofil Mironowicze, tudzież nieletnie Euzebiusz i Eugenia Kowalskie o zaintabulowanie wykreślenia z części dóbr Obelnicy i Gołuchowszczyzny sumy 60 złr. w. w. z pn. i nadciężarami, pod dniem 8go listopada 1875 L. 9757 pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, ktoren to pozew pozwanym do wniesienia do dni 45 obrony się udziela.

Gdy miejsce pobytu pierwpozwanego Jana Bilińskiego jest niewiadome, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. dra Wesołowskiego, z substytucyą adw. dra Heynego, kuratorem ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego, w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam się zgłosił, albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi tutejszemu doniósł, w ogóle zaś, aby wszystkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Złoczów dnia 13 listopada 1875.

(4996 1—3) **Edikt.**

Z. 21500. Vom Krakauer k. k. Landesgerichte wird verlautbart daß über Ansuchen des k. k priv. öster. Hypothekenamtes in Wien zur Hereinbringung der Forderung per 2420 fl. 4. kr. ö W s NG die executive Feilbietung der in Krakau sub Nr 4.. Stadttheil I gelegene Hausrealität unter folgenden Bedingungen bewilligt wurde:

I Zur Vorname der Feilbietung werden zwei Termine nähmlich auf den 2. Jänner und 29 Februar 1876, jedesmal um 10 Uhr VMtgs hiergerichts angeordnet, wobei die Realität nicht unter dem Schätzungswerthe verkauft werden wird; sollte ein Meistbot bei den obigen Terminen nicht erzielt werden, so wird behufs Festsetzung erleichternder Bedingnisse eine Tagfahrt auf den 2 März 1876 um 10 Uhr VMtgs. unter Strenge des §. 148 G. O. anberaumt

II Der Schätzungswert beträgt 28360 fl, das Vadium 3000 fl. ö W. baar oder in Staats-Obligationen nach dem Tageskurse.

Die übrigen Bedingnisse so wie der Schätzungsakt und der Hypothekenamtsauszug obiger Realität können in der hg. Registratur eingesehen werden.

III Wovon die k k. priv. öster. Hypothekenbank in Wien, H. Johann Böhm als Vormund der minderjährigen: Anton, Adalbert und Anna Małasińscy, Frau Maria Böhm geb. Małasińska, Frau Albine Czubryńska, H. Teofil Vogelstrauch, H. Isaak Naftali Offen, sowie diejenigen Hypothekargläubiger welchen der gegenwärtige Feilbietungsbescheid entweder gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnte, sowie diejenigen welche erst nach dem 4 August 1875 an die Hypothek der obigen Realität gelangt sein sollten, zu Händen des für sie in der Person des hiesigen Advokaten H Dr. Trojnarski mit Substitu rung des hiesigen Advokaten H. Dr Korczyński bestellten Curators sowie durch die verlautbarten Feilbietungsedikte verständigt werden.

Krakau 19 November 1875.

(5016 1—3) **Edykt.**

L. 18174. C. k. Sąd krajowy w Krakowie celem doręczenia uchwały z dnia 26 marca 1875. L. 6918 dotyczącej ekstabulacyi odmownej uchwały z dnia 19go sierpnia 1856 L. 7502, na podanie Zygmunta Ujhelego o prenotacyę prawa najmu w stanie biernym realności L. 71, Dz. I. (97 gm. I.) w Krakowie położonej, Zygmuntowi Ujhelemu z życia i miejsca pobytu nieznanemu, ustanawia kuratorem p. adwokata dr Kaufmana, z substytucyą p. adw dr. Blatteisa, doręcza mu wyż wspomnioną uchwałę i poleca zastępstwo według przepisów prawa.

Kraków dnia 6 sierpnia 1875.

(5017 1—3) **Edykt.**

L. 25028. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Lewka Treller, Simche Kops, Pestlę Finker i Schifrę Federmann, że przeciw nim i innym współwłaścicielom realności pod L. 144 dz. VIII now. (L. 127 lit. A. i B gm. X daw.) w Krakowie położonej, gmina miasta Krakowa przez magistrat krakowski podała pod dniem 18go października 1875 L. 25028 o dozwolenie egzekucyjnego oszacowania realności; a to na zasadzie prawomocnego orzeczenia magistratu krakowskiego z dnia 11 listopada 1873 L. 26407, stosownie do rozp. minist. z dnia 2 września 1856 Nr. 164 Dz. p. p. wydanego, w załatwieniu którego to podania dozwolonem zostało egzekucyjne to oszacowanie, a gdy miejsce pobytu powyżej wymienionych osób wiadomem nie jest, przeto c. k. Sąd tutejszy w celu zastępowania ich na koszt i niebezpieczeństwo ich tutejszego adwokata dra Schönborna, z zastępstwem adwokata dra Feliksa Cesznaka, kuratorem nieobecnych ustanowił.

Kraków dnia 19 listopada 1875.

(5018 1—3) **Edykt.**

L. 24523. C. k. Sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszem Agatę Żurakowską i Felicyę Bronicką z miejsca pobytu i życia niewiadomych, lub w razie ich śmierci, ich z imienia, nazwiska, miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców, że przeciw tymże, jak niemniej przeciw c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie, imieniem klasztoru OO. Bernardynów w Kalwaryi, imieniem kościoła Bernardynów w Kalwaryi i imieniem kościoła w Kęcinie, tudzież c. k. ekspedyturze Prokuratoryi skarbowej w Krakowie, imieniem szpitalu Sióstr Miłosierdzia w Krakowie, dalej przeciw gminie wsi Kobierzyna, Franciszek, Władysław, Bronisław i Czesław Gołembersey w d. 19 sierpnia 1874 do L. 24523 w Sądzie tutejszym wnieśli skargę z żądaniem o orzeczenie: 1) iż prawo klasztoru OO. Bernardynów w Kalwaryi do żądania zapłaty sumy 4000 złp., tudzież prawo kościoła Bernardynów w Kalwaryi do żądania zapłaty sumy 2000 złp., dalej prawo Agaty Żurakowskiej do żądania zapłaty rocznej pensyi 50 złp. i prawo Felicyi Bronickiej do żądania zapłaty rocznej pensyi 50 złp., jak niemniej prawo szpitalu Sióstr Miłosierdzia w Krakowie do żądania zapłaty po śmierci Agaty Żurakowskiej i Felicyi Bronickiej sumy 2000 złp, następnie prawo biednych poddanych wsi Kobierzyna do żądania zapłaty rocznej pensyi 100 złp czyli sumy 2000 złp., wreszcie prawo kościoła w Kęcinie do żądania zapłaty rocznej daniny 200 złp. czyli sumy kapitalnej 4000 złp., któreto wszystkie sumy pierwotnie na rzecz wymienionych tu wierzycieli w stanie biernym dóbr Kobierzyna, w Dom. 149 pag. 201 n. 28 on. zaprenotowane, a następnie na cenę kupna tych dóbr przekazane zostały, jak również prawo tych tu wymienionych wierzycieli do żądania zapłaty procentów od powyższych ich pretensyj za czas 3 lat, od 1 stycznia 1830 wstecz liczyć się mających, w skutek najdłuższego przedawnienia zgasło. 2) iż w skutek tego tak sumy te t. j. 4000 złp. klasztoru OO. Bernardynów w Kalwaryi, 2000 złp. kościoła Bernardynów tamże, roczna pensya 50 złp. Agaty Żurakowskiej, roczna pensya 50 złp. Felicyi Bronickiej, na przypadek zaś śmierci tych dwóch suma 2000 złp. dla szpitalu Sióstr Miłosierdzia w Krakowie, roczna danina 100 złp dla poddanych wsi Kobierzyna, czyli odpowiedni jej kapitał 2000 złp i wreszcie roczna danina 200 złp. dla kościoła w Kęcinie, czyli odpowiedni jej kapitał 4000 złp. jak również 3letnie procenta od tych wszystkich sum za czas od 1 stycznia 1830 wstecz liczyć się mające, mają być tak ze stanu biernego dóbr Kobierzyna, a właściwie z ceny kupna tych dóbr wykreślone, jak również z tabeli płatniczej co do rozdziału tej ceny kupna dóbr Kobierzyn między wierzycieli, przez były c. k. Sąd szlachecki w Tarnowie pod dniem 8 czerwca 1833 L. 7756 wydanej, a mianowicie z pozycyi 13tej tabeli płatniczej wyeliminowane z pn., w skutek czego dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator w osobie tutejszego adwokata dra Blatteisa, z zastępstwem tutejszego adw. dra Kańskiego, został ustanowionym i temuż skarga doręczona końcem wniesienia obrony w zakresie dni 90, pod rygorem §. 32 u. s.

Zaleca zatem pozwanym, ażeby w tym terminie albo sami osobiście w Sądzie stanęli, albo potrzebnej informacyi ustanowionemu dla nich kuratorowi udzielili, albo też innego zastępcę sobie obrali i takowego Sądowi wskazali, w ogóle żeby wszelkich możebnych środków obrony użyli, ileże inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków 18 września 1874.

(5063) **Ogłoszenie.**

L. 28. Komisya hipoteczna przy c. k. Sądzie powiatowym w Myślenicach urzędująca zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Myślenice, dnia 22 grudnia 1875 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Myślenice dnia 13 grudnia 1875.

(5033) **Ogłoszenie**

L. 2724. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy Krowodrza dnia 4 stycznia 1876, gminy Dąbie dnia 1 lutego 1876 roczpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Kraków dnia 12 grudnia 1875.

(5033) **Ogłoszenie.**

L. 2677. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia, arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gmin Czyżyny i Łęg.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym dnia 23 grudnia 1875 na którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Kraków dnia 11 grudnia 1875.

(5029 1—3) **Konkurs.**

L. 1596. Celem obsadzenia posady radcy skarbowego przy c. k. Prokuratoryi skarbowej we Lwowie, a ewentualnie przy ekspozyturze tejże prokuratoryi w Krakowie w VII klasie rangi, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę a względnie o posadę sekretarza w VIII klasie rangi winni wnieść podania dotyczące u c. k. prokuratora skarbowego we Lwowie w przeciągu czteru tygodni i udowodnić, że zdali z dobrym postępem egzamin adwokacki, tudziez egzamin dla wyższej służby konceptowej przy c. k. prokuratoryach skarbowych przepisany i że władają dokładnie językami krajowemi.

Lwów dnia 12 grudnia 1875·

(5039 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4534. C. k. Sąd powiatowy w Komarnie wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia należytości Feiwla Dromelsehlägera w ilości 471 złr. 8 ct. w. a. z pn. publiczna egzekucyjna sprzedaz realności pod n. k. 44 star. 59 now. sub. rep. 33 w Burczu, Wasyla i Maryi Trusz własnej, w trzech terminach, dnia 11 stycznia 1876, dnia 10 lutego 1876 i dnia 15 marca 1876, każddym razem o 10 godz. rano w sądzie tutejszym odbędzie się.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w ilości 895 złr. w. a., zakład wynosi 89 złr. 50 ct. w. a.

Realność ta na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania w registraturze przejrzeć można.

Komarno 2 sierpnia 1875.

(5008 1—3) **Edykt.**

L. 4888. C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli oznajmia, że dnia 25 stycznia, 8 i 25 lutego 1876 zawsze o godzinie 9 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności Nr. 42/52 w Słochyni położonej, Józefa Pindara własnej na rzecz Jana Pietruskiego o 74 złr. 40 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 110 złr. wadyum 11 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego
Starasól 15 października 1875.

(5019 1—3) **Edict.**

Z 24232. Das k. k. Landesgericht für Zivilsachen zu Krakau macht hiemit bekannt daß, über Requisition des k. k Landesgerichtes in Wien vom 28 September 1875, Z. 77389, zur Hereinbringung der aus dem Zahlungs auftrage vom 13 Oktober 1871, Z. 58094 zu Gunsten des Leon Rappaport noch rückständigen Forderung pr. 2000 fl. ö. W. sammt Nebengebühren, die exekutive Feilbithung der dem Schuldner Zdislaus Bobrowski gehörigen in Galizien gelegenen Güter Brzącowice und Popowice sammt allem rechtlichen Zugehör derselben, am 7 Februar, 13 März und 24 April 1876, jedesmahl um 10 Uhr Vormittags im Gerichtsgebäude unter nachstehenden Bedingungen vorgenommen wird.

I. Diese beiden Güter sammt Zugehör werden um den gerichtlich erhobenen Gesammtschätzungswerth pr 47944 fl. ö W. ausgerufen, und weder bei den ersten, noch bei dem zweiten, wohl aber bei dem dritten Termine unter diesem Ausrufspreise hintangegeben.

II. Jeder Kauflustige hat vor Stellung seines Anbothes 10% des Ausrufspreises als Vadium im Baaren oder in zur Leistung der Sicherstellung gesetzlich geeigneten Werthpapieren nach dem Courswerthe des dem Feilbiethungstage vorhergegangenen Tages zu Händen der Feilbiethungs-Comission zu erlegen, welches Vadium dem Meistbiether Gebliebenen in den Meistboth eingerechnet, den übrigen Mitbiethern aber sofort nach beendigter Feilbiethung zurückgestellt wird.

III. Der Ersteher ist verpflichtet 1/3 Theil des Kaufpreises binnen 30 Tagen nach Zustellung des rechtskräftigen Beschlußes über die Genehmigung des Lizitationsaktes ad depositum zu erlegen, worauf er auf seine Kosten den physischen und Tabular-Besitz erhält, gleichzeitig aber die restirenden zwei Drittel des Kaufpreises sammt 6% und die Verpflichtung des Erstehers zur Erfüllung der Lizitationsbedingniße unter Relizitationsstrenge im Passivstande der erstandenen Güter intabulirt, alle Lasten extabulirt und auf diese restirenden 2/3 Theile des Kaufpreises übertragen werden.

IV. Die weiteren Lizitationsbedingniße, der Schätzungsakt und der Tabularextrakt der zu veräußernden Güter kann in der Landes gerichtlichen Registratur oder bei der Lizitations-Comission eingesehen werden.

Hievon werden verständigt, die Streittheile, Sidonia de Ligne Grf. Potocka, die k. k. Finanz Prokuratur in Lemberg, Nahmens des hohen Aerars, Klementine de Bobrowskie Grf. Dębicka, ferner die Hypothekargläubiger, Stanislaus Białobrzeski, Adam Brzeziński, Felicia Brzezińska, Felix Brzeziński, Christine Frein Horoch geborne Brzezińska, Pelagia Morelowska gebr. Brzezińska, Stanislaus Morelowski, Ludwig Morelowski, Julian Morelowski, Maria Morelowska, Sigismund Kępiński, Mieczyslaus Kępiński, Julius Grf. Dębicki, Johann Kutrzeba, Waleria de Pewlik Kutrzeba, Emilie Drozd, Franz Pawlik, Hermann Griffel, Hirsch Treller, Fridolin Hörner de Roithberg, Rafael Treller, Sigismund Markheim, Moses Landau, Amalie Markheim, Marie Bętkowska, Sara Lea Goldgard, Josef Gunkel, Leser Maschler, Jakob Włoch oder Włok, Marianna Włoch oder Włok, Feigla Treller, Itte Maschler, Loebel Schustermann, Kaspar Piatek, Martin Piatek, Michael Motyka, Franz Wojtowicz, Michael Koczyński, Heinrich Turnau, die Nachlaßmasse des Ludwig Kępiński zu Händen des Curators Advokaten Schaetzel, und Felizian Bobrowski, — endlich diejenigen Hypothekargläubiger, welche nach dem 11 September 1875 an die Gewähr kommen, oder welchen die betreffenden Bescheide aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnten, zu Händen des hiemit bestellten Curators Landes-Advokaten Dr Wilkosz unter Substituirung des Landes-Advokaten Dr. Hajdukiewicz.

Krakau 26 November 1875.

(5035 1—3) **Edikt.**

Z. 14720. Vom k. k. Kreisgerichte in Stanislau wird hiemit bekannt gemacht: es sei auf Ansuchen der Sime Grabstein geb. Haber Geschäftsfrau in Kolomea, hinsichtlich des angeblich in Verlust gerathenen Wechsels dtto. Kolomea den 10 Februar 1875, über 135 fl. ö. W, ausgestellt von Sime Grabstein geborne Haber ein Jahr a Datto an die Ordre meiner Eigenen lautend, und vom Jakob Haber in Kolomea als Bezogenen akzeptirt, in die Ausfertigung eines Amortisations-Ediktes gewilligt worden.

Alle Jene, welche daher diesen Wechsel in Händen haben, oder hierauf, aus was immer für einem Rechtsgrunde einen Anspruch zu machen gedenken, haben denselben binnen 45 Tagen nach Verfallszeit des Wechsels d. i. bis 25 März 1876, bei dem k. k. Kreisgerichte in Kolomea vorzulegen und anzumelden, widrigens nach Verlauf dieser Frist, dieser Wechsel als amortisirt erklärt werden würde.

Stanislau 1 Dezember 1875.

(5012 1—3) **Edikt.**

Z. 57060. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird hiemit kundgemacht. daß Israel Isaak Münzer unterm 3 September 1875, Z. 47580 eine Klage wider Mayer Rosenbusch u. a. wegen Extabulirung der im Lastenstande der Realität sub Nr. $122^{3}/_{4}$ haftenden Summe pr. 118 Duk holl. sammt Consecutivposten und Superlasten überreicht hat, worüber das schriftliche Verfahren eingeleitet wurde.

Für die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Mitgliedern der mitbelangten Gesellschaft, Samuel Leiser Breit et Comp. rücksichtlich derer Erben wird ein Curator in der Person des Advokaten Dr Goldberg mit Substituirung des Adv. Dr. Weiss bestellt, zu welchen die Kuranden sich unter Beibringung der zu ihrer Vertheidigung dienlichen Behelfe zu melden haben.

Vom k. k. Landes-Gerichte.
Lemberg am 27 November 1875.

(5037 1—3) **Edykt.**

L. 2093. C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Menasche w kwocie 160 złr. 2 kr. w. a. przedsięweźmie dnia 25 stycznia, 22 lutego i dnia 21 marca 1876 zawsze o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie przymusową sprzedaż realności pod Nr. k. 20 w Przybradzu położonej Jana Targosza własnej i ciała tabularnego nie stanowiącej wraz z należącym do takowej inwentarzem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1592 złr. 50 ct. w. a. poniżej której ta realność dopiero na trzecim terminie sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania w registraturze sądu przejrzeć można

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się przez kuratora p. adw. Dra Mecnarowskiego w Wadowicach i przez edykt.

Z c. k. sądu powiatowego.
Audrychów dnia 12 września 1875.

(5036 1—3) **Edykt.**

L. 13467. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski dla niewiadomych z miejsca pobytu Andrzeja Koguta i Maryanny Kucharskiej pozwanych w sporze Władysława Trzecieskiego, o uznanie że suma 29387 złr. z ceny kupna dóbr Lubziny i Brzezówki powodowi wypłaconą być ma, zamianował kuratorem p. adw. Grabczyńskiego z zastępstwem p. adw. Jarockiego i doręczył kuratorowi pozew, uchwałą z dnia 24 czerwca 1875 L. 9829 do wniesienia obrony w dniach 90 zadekretowany.

Wzywa się zatem pomienionych pozwanych, aby ustanowionemu kuratorowi informacyę potrzebną udzielili, lub też innego obrońcę sobie obrali, ile że w przeciwnym razie zaniedbania, skutki sami sobie przypiszą. Tarnów dnia 7 października 1875.

(5045 1—3) **Edykt.**

L. 18291. C. k. Sąd obwodowy w Samborze oznajmia niniejszem wszystkim wierzycielom na części dóbr Łąka i Toroszcza w Tabuli krajowej Dom. 60 p. 287 zapisanej, niegdyś Bazylego i Anny z Lewickich Tabaczyńskich własnej, obecnie zaś na Annę z Lewickich Tabaczyńską — Katarzynę Rowgiewicz, Apolonię Tabaczyńskę, Mikołaja i Aleksandra Łuckich, Justyna Tabaczyńskiego, Romana Tabaczyńskiego, Józefa Tabaczyńskiego, Józefę 1 śl. Tabaczyńską 2 śl. Bilińską i Jana Mikołowskiego zapisanej, że dla tej części dóbr, która jest własnością Anny Tabaczyńskiej i spadkobierców Bazylego Tabaczyńskiego, orzeczeniem c. k. pow. komisyi indem. Nr. 18 z dnia 3 października 1855 l. 1195/1852 wymierzony został kapitał indem. za z tej części dóbr zniesione powinności poddańcze w kwocie 1993 złr. 20 ct. m. k.

Wzywa się więc wszystkich wierzycieli hipotecznych pomienionej wyżej części dóbr, aby się do włącznie 26 lutego 1876 tem pewniej zgłosili, gdyż niezgłaszający się w tym terminie wierzyciel tak uważanym będzie jak gdyby zezwolił na przekazanie swej pretensyi do kapitału indem. według kolei nań przypadającej i utraca prawo czynienia jakiegobądź zarzutu i użycia jakiegokolwiek środka prawnego przeciw ugodzie jeżeliby takową w myśl §§. patentu z dnia 5 września 1850 zawarli interesanci.

Zgłoszenie zawierać ma:

a) dokładne wyrażenie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się i jego pełnomocnika, jeżeli takowy występuje, który winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane.

b) kwotę wierzytelności hipotecznej której się domaga tak w kapitale jak i w procentach.

c) oznaczenie pozycyi tabularnej i

d) jeżeli zgłaszający nie mieszka w okręgu tut. sądu, — oznajmienie pełnomocnika w t. s okręgu zamieszkałego dla odbierania uchwał sądowych, gdyż w razie przeciwnym takowe pocztą do zgłaszającego się przesełane będą a to z takim samym prawnym skutkiem, jak gdyby do rąk własnych doręczonemi były.

Sambor dnia 31 listopada 1875.

(5028 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6173. C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że na dniu 21 stycznia 1876 na dniu 18 lutego i na dniu 24 marca 1876 odbędzie się tu w Sądzie każdą razą o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności gruntowej pod Nk. 249 w Staremsiole położonej ciała tabularnego niestanowiącej, Wasyla Lichacza własnej na rzecz Banku włościańskiego pto 78 złr. 88 ct. w. a. pod warunkami.

a) Cenę wywołania stanowi kwota 400 złr. a. w. jako wartość tej realności.

b) Wadyum wynosi 40 złr. a. w.

c) Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzec można w tutejszej registraturze w urzędowych godzinach.

O czem chęć kupienia mających zawiadamia się.

C. k. Sąd powiatowy.
Lubaczów dnia 30 listopada 1875.

(5032 1—3) **Edykt.**

L. 55012/64224. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni iż wskutek podania p. Józefa Drobniewicza z dnia 17 października 1875 d L. 55012 o wykreślenie prawa dożywotniego użytku dochodów dóbr Olszowice z inwentarzem w stanie biernym dóbr Olszowice dla Teofili z Bzowskich Ankwicz.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom Teofili 1 w. Ankwicz 2 Służewskiej do rąk równocześnie w osobie adwokata Dra Bobownika z zastępstwem adw. Dra Roberta Czajkowskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem powyższych z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.

Lwów dnia 23 października 1875.

(4929 1—3) **Edykt.**

L. 11878 cyw. C. k. Sąd del. miejski cyw. w Rzeszowie ogłasza, że na d. 18 grudnia 1871 Karolina Royss z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia, zaś na dniu 22 września 1873 jej siostra i uniwersalna spadkobierczyni Anna, Barbara 2 im. Royss bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Rzeszowie zmarły; gdy jednak nie ma wiadomości, czy i którym osobom przysługa prawo do spadku po tychże, przeto wzywa niniejszem wszystkich tych, którzy do tego spadku z jakiegokolwiekbądź prawnego tytułu pretensyę sobie roszczą, aby w ciągu jednego roku od dnia poniżej umieszczonego swe prawa spadkowe do tutejszego Sądu zgłosili i przy wykazaniu takowych swe oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż inaczej spadek ten, dla którego jednocześnie adwokata dra Alsa w Rzeszowie kuratorem ustanowiono, z tymi którzy się do spadku oświadczą i swój prawny tytuł do takowego wykażą, przeprowadzonym i tymże przyznanym będzie, zaś niezadeklarowana część spadkowa lub jeżli się nikt do spadku nie oświadczy, cały spadek przez Państwo jako bezdziedziczny zajętym zostanie.

Rzeszów dnia 14 listopada 1875.

(4931 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4298. C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na dniu 14 stycznia, 11 lutego i 17 marca 1876 odbędzie się tu w Sądzie, każdym razem o godzinie 10ej przed południem, przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności gruntowej pod Nr. k. 122 w Baszni górnej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Romana i Stefana Kowalów własnej, w sprawie i na rzecz banku włościańskiego pcto 281 złr. 27 cnt. pod warunkami:

a) Cenę wywołania stanowi kwota 600 złr. w. a. jako wartość tej realności.

b) Wadyum wynosi 60 złr. w. a.

c) Na pierwszych 2 terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

O czem chęć kupienia mających zawiadamia się.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów 29 listopada 1875.

(5015 1—3) **Edykt.**

L. 60138. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni Karolowi i Mieczysławowi Parzelskim iż na podanie Melanii Marek de praes. 1 maja 1875 L. 23589 uchwałą z dnia 15 maja 1875 do L. 23589 intabulacya prawa zastawu dla sumy 500 złr. a. w. z pn. w stanie biernym dóbr Mikołajów i Sterkowce jak również majętności z tychże dóbr wydzielonych na rzecz małoletniego Seweryna Marek dozwoloną została.

Powyższa uchwała doręcza się z miejsca pobytu niewiadomym Karolowi i Mieczysławowi Parzelskim do rąk równocześnie w osobie adw. Dra Balko z zastępstwem adw. Dra Bobownika ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Karola i Mieczysława Parzelskich aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcy się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów d. 19 listopada 1875.

(5023) **Ogłoszenie.**

L. 62378. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż firma: „Wł. Bełza" dla handlu księgarskiego we Lwowie, na dniu 25 lipca 1876 do rejestru handlowego firm pojedyńczych wpisaną została.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 26 listopada 1875.

(5034 1—3) **Edykt.**

L. 15871. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako handlowy i wekslowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Aleksandra Dzierzanowskiego że na prośbę Jakóba Schwarza z dnia 25 października 1875 do l. 15275 wydano przeciw niemu pod d. 27 października 1875 do l. 15275 nakaz zapłaty sumy wekslowej 650 złr. a. w. z pn w dniach trzech pod egzekucyą wekslową i takowy postanowieniem dłań kuratorowi ad actum adwokatowi Dr. Illasiewiczowi wskutek uchwały z dnia dzisiejszego do l. 15871 doręczono.

Wzywa się przeto pomienionego by temu kuratorowi potrzebnych do obrony środków udzielił lub też innego zastępcę sobie obrał i o tem Sąd zawiadomił, inaczej bowiem wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl 25 listopada 1875.

(4980) **Edykt.**

L. 24417. C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie odnośnie do swych uchwał z dnia 8 listopada 1869 l. 16357 i 10 lipca 1874 l. 20054 poleca wciągnąć w rejestra handlowe przy zaprotokołowanej firmie: „Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń od ognia w Krakowie" iż Towarzystwo tę firmę swą zmieniło na: „Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie" oraz że Dyrekcya tegoż towarzystwa używać będzie firmy Towarz. wzajem. ubezpieczeń w Krakowie, lub „Direktion der wechselseitigen Versicherungsgesellschaft in Krakau"— dalej że towarzystwo rozszerzyło działalność swoją także na zabezpieczenie na życie, którego główne postanowienia są następujące:

1. Oddział zabezpieczeń na życie zostaje z oddziałem ubezpieczeń od ognia i gradu pod jednym i tym samym zarządem, przeto i wybory osób skład zarządu stanowiących, odbywają się wspólnie. Oddział zabezpieczeń na życie opiera się również na zasadzie wzajemności i tworzy dla zabezpieczających się osobny stosunek wzajemności. Fundusze potrzebne na dopełnienie zaciągniętych zobowiązań i na pokrycie kosztów zarządu gałęzi zabezpieczeń na życie, stanowią zaliczki od ubezpieczonych naprzód opłacane, a w latach niepomyślnych dopłaty do tych zaliczek. Fundusze tego rodzaju będą odrębnie administrowane i pod żadnym pozorem nie będą mogły być użyte na cele innym gałęziom nbezpieczeń wytknięte.
2. Do ubrania udziału w Zgromadzeniach ogólnych mają prawo członkowie, którzy z Towarzystwem zabezpieczeń na życie układ na sumę przynajmniej 2500 (dwa tysiące pięćset) złr. a. w. zawarli, i tylko ci członkowie są upoważnieni do głosowania nad sprawami wyłącznie działu zabezpieczeń na życie dotyczącemi, które przychodzą pod obrady na Ogólnem Zgromadzeniu po zamknięciu rozpraw tyczących się spraw zabezpieczeń od ognia i gradu.
3. Dochód Towarzystwa stanowią przedewszystkiem zaliczki i procenta od których złożonych kapitałów. Rozchód stanowią sumy zabezpieczone przypadające do wypłaty, dywidendy, kwoty wydane na odkupy i koszta zarządu. Zasób pozostały po strąceniu powyższych wydatków z dochodu, stanowi fundusz oddziału zabezpieczeń na życie. Fundusz ten obejmuje w sobie rezerwę zaliczek i dywidendę. Rezerwa zaliczek jest to fundusz z bieżących dochodów odkładany w celu pokrycia w późniejszych latach wydatków, większą zrządzonych śmiertelnością. Wysokość tego kapitału z końcem każdego roku wedle zasad matematycznych obliczoną i w rachunek wciągniętą będzie. Czysta nadwyżka z każdego roku jest to suma pozostająca z dochodu po potrąceniu zeń kwot na wydatki, na rezerwę zaliczek i na przeniesienie zaliczek. Ta to suma stanowi dywidendę, która będzie rozdzieloną między członków stowarzyszenia w stosunku do uiszczonych przez nich rzeczywiście w odnośnym roku zaliczek. Z każdej jednak dywidendy odciągać się będzie 20 procent na utworzenie rezerwy zysków tak długo, dopóki ogólne Zgromadzenie na wniosek Dyrekcyi nie uzna dalszego powiększania tego funduszu za niepotrzebne. Towarzystwo zatrzyma całkowitą dywidendę przez pierwsze pięć lat w celu pokrycia z niej możebnych w tym czasie strat. Roczne zyski będą zatem jako dywidenda w szóstym roku między uprawnionych do tego członków rozdzielone. Jeżeli w którym roku okaże się strata, takowa pokrytą być ma z zatrzymanych dywidend i ostatecznie z rezerwy zysków. Jeżeliby suma ta okazała się niewystarczającą, resztująca kwota będzie pokryta z dopłat mających się uiścić przez zabezpieczonych. Taka dopłata ma być obliczoną dla każdego członka z osobna w stosunku do opłacanych przez niego w tymże roku premij, i musi najdalej w przeciągu 45 dni od zawezwania Dyrekcyi, do kasy Towarzystwa być wniesioną. Niezapłacenie żądanej przez Dyrekcyę dodatkowej zaliczki pociągnie za sobą zawieszenie zabezpieczenia (wyjąwszy wypadków w art. 14 przewidzianych), które dopiero po następnem zapłaceniu tej zaległości z prowizyą za zwłokę, napowrót moc swoją odzyskać może. W razie nie zapłacenia tak zaliczki jako i późniejszych dopłat, ma Dyrekcya prawo ściągnięcia ich sądownie.
4. Postanowienia co do zarządu Towarzystwa uchwałą z dnia 8 listopada 1869 l. 16357 ogłoszone, z wyjątkiem obecnego składu Dyrekcyi pozostają niezmienione.
5. Skład obecny Dyrekcyi Towarzystwa jest następujący: pierwszy dyrektor Henryk hr. Wodzicki, drugi dyrektor Henryk Komar, zastępca dyrektora Gustaw Romer, zastępca dyrektora Ludwik Jędrzejowicz, dyrektor referent Henryk Kieszkowski, którzy firmę Towarzystwa w ten sposób podpisywać będą, iż pod stampiglią w języku polskim albo odpowiednim napisem: „Dyrekcya wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie," lub w języku niemieckim pod stampiglią lub odpowiednim napisem: „Direktion der Wechse s. Versicherungs Gesellschaft in Krakau" — podpisywać będzie dwóch Dyrektorów albo ich zastępców.

Kraków 29 października 1875.

(5041 2—3) **Edykt.**

L. 60796. C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem Żerosława hr. Starzyńskiego, którego miejsce pobytu nie jest wiadome, że uchwałą z dnia 19 grudnia 1874 l. 70638 intabulacyą Mojżesza Rosseta za właściciela dóbr Zernicy czyli Zerniczki Niżnej dozwolono, i że się tę uchwałę doręcza ustanowionemu równocześnie kuratorowi adw. Dr. Reichowi.

Wzywa się przeto p. Żerosława hr. Starzyńskiego aby się albo z tym kuratorem porozumiał, lub wybrał sobie innego pełnomocnika, gdyż z zaniedbania tego wyniknąć mogące skutki sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 27 listopada 1875.

(5007 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 2730. Przy c. k. sądzie powiatowym w Żywcu opróżniona została posada adjunkta w IX klasie rangi. W celu obsadzenia tej posady a ewentualnie posady adjunkta przy innym sądzie powiatowym lub kolegialnym rozpisuje się konkurs z terminem 14dniowym przy nadmienieniu, iż kandydaci winni są podania dotyczące za pośrednictwem władz swych przełożonych wnieść do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie.

Z Prezydyum c. k. sądu krajowego.

Kraków dnia 13 grudnia 1875.

(4995 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 22743. Celem obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu w Andrychowie, z którą połączona jest drobna sprzedaż znaczków stemplowych od 5 złr. na dół, rozpisuje się konkurencya przez oferty pisemne, które wnieść można najpóźniej do 16 stycznia 1876, 2ej godziny po południu na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie.

Bliższe warunki licytacyi można przejrzeć w zwykłych godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kraków 3 grudnia 1875.

(5025 2—3) **Edykt.**

L. 65889. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jako też na wszystek nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p. położony majątek Feige Mintzeles właścicielki firmy Schmaje Mintzeles handel korzenny, materyałów i farb we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu Radcy Sądu krajowego Kannemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dra Schaffa wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 27 grudnia 1875 godzinę 4 po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 10 marca 1876 i podać ją na terminie na dzień 10 kwietnia 1876 godzinę 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie lwowskiej.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 13 grudnia 1875.

(5009 2—3) **Edykt.**

L. 6100. Na dniu 20 grudnia 1875, 24 stycznia i 15 lutego 1876 każdą razą o godzinie 9 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności Nr. 97/124 w Posadzie felsztyńskiej położonej Stefana i Anny Wisłockich własnej na zaspokojenie długu Józefa Mądry w kwocie 160 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 300 złr., wadium 30 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w t. s. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Starasól 17 listopada 1875.

(4999 2—3) **Edykt.**

L. 9095. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako handlowo-wekslowy zawiadamia niniejszem Marcina Kamieńskiego i Maryę Kamieńską z życia i miejsca pobytu niewiadomych, a w razie ich śmierci, ich z imienia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że na dniu 23go czerwca 1875 do L. 9095 wniosła p. Hinda Babad prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 50 złr. z pn., i że dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator w osobie p. adwokata dra Mochnackiego, z zastępstwem p. adwokata dra Mendrochowicza, ustanowiony został.

Wzywa się zatem tychże pozwanych, by ustanowionemu kuratorowi, któremu też dotyczący nakaz doręczono, możliwe swoje środki obrony wcześnie udzielili lub innego zastępcę sobie zamianowali, w razie przeciwnym bowiem wyniknąć mogące złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl 23 czerwca 1875.

(4940 2—3) **Edykt.**

L. 7200. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie wzywa niniejszem nieobecnego Iwana Wysickiego z Kamiennej, szeregowca c. k. 58 pułku piechoty arcyksięcia Ludwika Salwatora, aby w przeciągu jednego roku w tutejszym Sądzie się zgłosił, albo o swojem życiu wiadomość Sądowi udzielił, inaczej bowiem w skutek prośby jego żony Jawdochy Wysickiej po upływie tego terminu Sąd do uznania go za zmarłego przystąpi.

Stanisławów dnia 12 lipca 1875.

(5002 2—3) **Edykt.**

L. 58476. C. k. Sąd krajowy ustanawia dla Jakóba Iskanina z miejsca pobytu niewiadomego, celem doręczenia mu uchwały tabularnej z 18 września 1875 L. 42850, wykreślenie różnych kwot z przynależytościami, z dóbr Wielkie Oczy z przyległościami, jak Dom. 452 pag. 269 n. 149 on. dla Jakóba Iskanina intabulowanych, na prośbę Edwarda i Stanisława hr. Bagen zarządzający, kuratora w osobie p. adwokata dra Roberta Czajkowskiego, do którego się zatem Jakób Iskanin zgłosić, lub Sądowi innego zastępcę wskazać ma.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 27 listopada 1875 r.

(4992 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5837. C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na dniu 14 stycznia, 11 lutego i 17 marca 1876 odbędzie się tu w Sądzie, każdym razem o godzinie 10ej przed południem, przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności gruntowej pod N. k. 46 w Borowejgórze położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Onyszka Baszianina własnej, w sprawie i na rzecz Banku włościańskiego pcto 168 złr. 40 cnt. w. a. pod warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi kwota 400 złr. jako wartość tej realności.
2. Wadyum wynosi 40 złr. w. a.
3. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

O czem chęć kupienia mających zawiadamia się.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 29 listopada 1875.

(4969 3—3) **Edykt.**

L. 4928. C. k. Sąd powiatowy w Kętach wzywa niniejszem tak nieobecnego Piotra Bakalarczyka rodem z Kóz będącego, jak również i wszystkich, którzyby o życiu jego lub okolicznościach śmierci wiadomość jaką mieli, aby o tem do dnia 1 kwietnia 1876 r. sądowi lub kuratorowi tegoż nieobecnego w osobie adwok. Dra Chrzanowskiego z Kęt ustanowionemu donieśli, albowiem jeśliby w przeciągu tego czasu nieobecny Piotr Bakalarczyk się nie zgłosił, lub innym sposobem o zostawaniu przy życiu sądowi znaku nie dał, na ten czas sądownie za zmarłego uznanym zostanie.

Kęty dnia 31 października 1875 r.

(4964 3—3) **Edykt.**

L. 58504. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek podania p. Benedykta Płoszczańskiego uchwałą z dnia 12 listopada 1875 do l. 58504 dozwolono intabulacyę, wykreślenia prawa zastawu dla sumy 100 złr. m. k. w stanie biernym realności Nr $44^{2}/_{4}$ na rzecz Teresy Paryłowiczowej intabulowanego i na nowe ciało tabularna a to na realność Nr. $71^{2}/_{4}$ na grunt Nr. $71^{2}/_{4}$ i na realność Nr. $802^{2}/_{4}$, jako na hipotekę łączną przeniesionego.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomej Teresie Paryłowiczowej do rąk równocześnie w osobie adwokata Dra Rogalskiego z zastępstwem adw. Dra Weissa ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem p. Teresę Paryłowiczową, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcy się zgłosiła i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Lwów dnia 12 listopada 1875.

(4903 3—3) **Edykt.**

L. 1936. C. k. Sąd powiatowy w Mościskach podaje do publicznej wiadomości, że Wojciech Łaba z Sułkowszczyzny, zmarł dnia 28 Lutego 1830 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, z pozostawieniem dzieci: Franciszka Łaby, Anny Łaba, Maryanny Łaba zamężnej Kania, Łukasza Łaby i Kazimierza Łaby.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Łukasza Łaby nie jest wiadome, przeto zostaje tenże niniejszem wezwany, ażeby się w przeciągu jednego roku, od dnia dzisiejszego począwszy, w tutejszym Sądzie zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya z zgłoszonymi spadkobiercami i z kuratorem, dla Łukasza Łaby w osobie Jędrzeja Jendrucha ustanowionym, przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Mościska dnia 30 sierpnia 1875.

(4909 3—3) **Edykt.**

L. 59615. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Szymon i Marya Ulasiewicze przeciw Izakowi Barach, a względnie tegoż spadkobiercom, pod dniem 11 listopadą 1875 L. 59615 pozew o wykreślenie jak Dom. 25 pag. 369 n. 2 on. w stanie biernym realności Nr. $316^{2}/_{4}$ uskutecznionej prenotacyi wnieśli, ponieważ miejsce pobytu Izaaka Baracha względnie tegoż spadkobierców nie jest znanem, a zatem c. k. Sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę tutejszego adwokata dra Schrenzla, z zastępstwem adwokata dra Weissa, kuratorem mianował i jemu pozew do wniesienia obrony w 30 dniach doręczono.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę sobie wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 12 listopada 1875.

(4914 3—3) **Edykt.**

L. 15927. C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Maryę i Michała Tarnawskich, że na d. 6 października 1875 wniósł przeciw tymże Filip Lang pozew o ekstabulacyę obowiązku zapłacenia su y 525 złr. z procentami Dom. III. pag. 114 n. 14 on. i Dom. I. pag. 150, na rzecz Maryi Tarnawskiej w stanie biernym realności Nr. 52/46 i 51/45 w Samborze intabulowanego, wraz z nadciężarem tej sumy Instr. XVIII. pag. 295 pos. 175 n. 1 on. na rzecz Michała Tarnawskiego ciężącym, i że termin do wniesienia obrony na dni 90 wyznaczonym został; rzeczą zatem pozwanych jest albo wnieść osobiście obronę, lub też ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Ehrlichowi, z zastępstwem adw. dra Witza, potrzebne do obrony środki przed upływem terminu udzielić, inaczej bowiem mogące wyniknąć z zaniedbania złe skutki sami sobie będą musieli przypisać.

Sambor dnia 12. października 1875.

(4916 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3991 cyw. C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach podaje niniejszem do wiadomości, iż celem zapłacenia Wolłowi Kleinerowi, jako prawonabywcy Berla Silbersteina, prawomocnie od Tomasza i Anny Lichoniów wywalczonych kwot 100 złr. w. a. z procentem po 6% od 2 lutego 1873, 8 złr. 98 ct. 3 złr. 92 ct, 1 złr. 46 ct., 10 złr. 72 cnt., 1 złr. 36 ct i 5 złr. 52 ct. w. a. odbędzie się w dniu 10 stycznia 1876, w dniu 7 lutego 1876 i w dniu 8 marca 1876 w c. k. Sądzie powiatowym w Dobczycach, w kancelaryi sądowej, publiczna sprzedaż realności pod Nr. 390 w Dobczycach położonej, Tomasza i Anny Lichoniów własnej, składającej się z z domu i gruntów, z nadmienieniem, iż na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej, na trzecim także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 750 złr. a. w. Wadyum 75 złr. a. w.

Bliższe warunki licytacyjne tudzież protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Dobczyce 20 października 1875.

(4918 3—3) **Edykt.**

L. 2253 cyw. C. k. Sąd powiatowy w Krynicy podaje do powszechnej wiadomości, że w drodze egzekucyi aktu notaryalnego z dnia 31 marca 1873 L. 161, w celu ściągnięcia należytości Eidli Führer w kwocie 140 złr. a. w. z pn., odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego w Wawce pod Nr. 11 położonego, ciała tabularnego nie stanowiącego, do dłużnika Macieja Buczka należącego, na 275 złr. w. a. oszacowanego, za złożeniem wadyum w kwocie 27 złr. 50 cnt w. a. w jednym tylko terminie a mianowicie dnia 8 lutego 1876 o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym

Bliższe warunki licytacyjne tudzież akta opisania i oszacowania tej realności w tutejszej sądowej registraturze przeglądnąć można

C. k. Sąd powiatowy.

Krynica dnia 20 paźdz. 1875.

(4919 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5284. C. k. Sąd powiatowy w Medenicach przedsięweźmie dnia 10 stycznia 1876, 26 stycznia 1876 i 16 lutego 1876, zawsze o 10 godzinie rano w tutejszo-sądowem zabudowaniu w drodze publicznej licytacyi przymusową sprzedaż realności pod L. 126 w Krynicy, masy leżącej ś. p Łucia Czarnego, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie sumy 25 złr. a. w. na rzecz Mendla Backrot, w dwóch pierwszych terminach za cenę wywołania lub wyżej takowej, a na ostatnim także niżej jej.

Za cenę wywołania ustanowiono 112 złr. a. w.

Zakład wynosi 11 złr. 50 ct. a. w.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania można w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć i odpisać.

O tem zawiadamia się tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiejkolwiek przyczyny doręczoną być nie mogła, przez kuratora ustanowionego p. Aleksandra Jurkiewicza.

C. k. Sąd powiatowy

Medenice dnia 29 paźdz. 1875.

(4924 3—3) **Edykt**

L. 4507. C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Srula Bergera, a w razie śmierci tegoż nieznanych spadkobierców, iż małżonkowie Abraham i Ryfka Mannheim przeciw niemu pod dniem 21 września 1875 L. 4507 pozew o uznanie ich praw własności do zatylnej izby w realności pod Nr. 17/26 w Zbarażu położonej wnieśli, na który to pozew termin do ustnej rozprawy na dzień 27go stycznia 1876 wyznaczono, tudzież że dla wspomnianych pozwanych kuratora w osobie Wojciecha Kozuchowskiego ustanowiono.

Wzywa się więc powyższych pozwanych, ażeby na powyższym terminie osobiście się zgłosili, lub kuratora należycie poinformowali, lub też innego pełnomocnika sobie wybrali, w przeciwnym bowiem razie wyniknąć mogące złe skutki sami sobie przypiszą

Zbaraż dnia 31go października 1875.

(4888 3—3) **Edykt.**

L. 26919. C. k. Sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem p Euzebiusza Lipskiego z miejsca pobytu niewiadomego tudzież tegoż synów z imienia i miejsca pobytu niewiadomych tudzież masę upadkową Joachima Pawłowskiego a względnie zarządcę i zastępcę tejże i p. Teklę Poniatowską kuratorkę czyli zarządczynię owej masy upadkowej iż p. Johanna z Münderów Stobnicka i wspólnicy wnieśli pozew, o uznanie za zgasłe prawa zastawu dla sumy 4225 złr. a. w. i dla sumy 2517 złp. 27 gr na części dóbr Tymowa, Pawłowszczyzną zwanej ciążącego i wyextabulowanie tegoż ciężaru.

Gdy miejsce pobytu pozwanych wyż wymienionych osób i mas jak również synów z miejsca pobytu i nazwiska nie jest wiadomem przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo ich tutejszego adwokata Starzewskiego z substytucyą adw. Stycznia kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. Sądowi donieśli, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Kraków 26 listopada 1875.

(4890 3—3) **Edykt.**

L. 17726. C. k. Sąd delegowany miejski w Krakowie podaje do wiadomości, iż dnia 31 styczni, 28 lutego i 27 marca 1876 zawsze o godzinie 10 rano odbywać się będzie w tymże sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę gospodarstwa pod L. 11 w Batowicach położonego, ciała tabularnego nie stanowiącego, do Jana Rożka należącego i to na pierwszych dwóch terminach tylko powyżej ceny szacunkowej lub za takową a na trzecim terminie także niżej tej ceny. Cena wywołania wynosi 7456 złr. 80 ct. w. a.

Chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć wadyum w ilości 750 złr. w. a. w gotówce lub w papierach wartościowych według kursu.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół zastawniczego opisania i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli realnych ustanowiono adwokata Dr. Trojnalskiego

Kraków 8 listopada 1875.

(4867 3—3) **Obwieszczenie.**

L 7561. C. k. Sąd powiatowy w Komarnie wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia należytości Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego w ilości 252 złr. 61 ct. w. a. z pn. publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. k. 29 star. 45 now. w Koniuszkach tuligłowskich Ołeksy Mareczko własnej w trzech terminach dnia 10 stycznia 1876 dnia 10 lutego 1876 i dnia 14 marca 1876 każdą razą o godzinie 10 z rana w Sądzie tutejszym odbędzie się.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w ilości 800 złr. w. a. zakład wynosi 80 złr. w. a.

Realność ta na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Komarno dnia 21 października 1875.

(4878 3—3) **Edykt.**

L. 8046. C. k. Sąd powiatowy m. del. dla okolic miasta Lwowa podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że wskutek wezwania c. k. Sądu krajowego jako handlowego we Lwowie z dnia 10 września 1875 l. 48316 na zaspokojenie należącej się Henie Waldberg, cesyonaryuszce Ettel Jüttes od Jędrzeja Lachowicz sumy wekslowej 120 złr. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. kons. 47 w Kulparkowie położonej do masy leżącej Jędrzeja Lachowicza należącej, ciała tabularnego nie stanowiącej w drodze publicznej licytacyi w trzech terminach a to na dniu 12 stycznia 1876 na dniu 15 lutego 1876 i na dniu 13 marca 1876 zawsze o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie i że na pierwszych dwóch terminach pomieniona powyżej połowa realności za lub wyżej ceny szacunkowej 257 złr. 50 ct. w. a. na trzecim także poniżej takowej sprzedaną zostanie. Resztę warunków licytacyjnych można w godzinach urzędowych w tus. registraturze przejrzeć.

Lwów dnia 10 listopada 1875.

(4880 3—3) **Edykt.**

L. 55208. C. k. sąd krajowy lwowski podaje do publicznej wiadomości że wedle doniesienia pani Józefy Ritterowej podczas pożaru który w nocy z 7 na września 1874 r. w Nowym Sączu wybuchnął, w mieszkaniu jej w realności pod l. k. 22 przy głównym rynku położonem, następujące obligacye indemnizacyjne spłonąć miały a mianowicie:

1. Obligacya indemnizacyjna obrębu administracyjnego krakowskiego l. 4716 na 100 złr. m. k. opiewające, wystawiona na imię Stanisława Bruno Słotwińskiego a na odwrotnej, czyli drugiej stronie przez tegoż Stanisława Bruno Słotwińskiego in bianco podpisana.

2. obligacya indemnizacyjna wielkiego księstwa krakowskiego Nr. 1868 na 100 złr. m. k. opiewająca, wystawiona na imię Salomona Sprecheraa naodwrotnej, czyli drugiej stronie przez tegoż Salomona Sprechera in bianco podpisana.

3. obligacya indemnizacyjna z funduszu indemnizacyjnego Galicyi zachodniej Nr. 6261 na 100 złr. m. k. opiewająca, wystawiona na imię Izraela Wurzela, a na odwrotnej czyli drugiej stronie przez tegoż Izraela Wurzel in bianco podpisana

4. obligacya indemnizacyjna obrębu administracyjnego Lwowskiego Nr. 7879 na 100 złr. m. konw. opiewająca, wystawiona na imię Feliksa Augustynowicza, a na odwrotnej stronie przez tegoż Feliksa Augustynowicza in bianco podpisana.

5 obligacya indemnizacyjna obrębu administracyjnego Lwowskiego Nr. 17670 na 100 złr. m. konw. opiewająca, wystawiona na imię Karola Pichzsela, a na odwrotnej stronie przez tegoż in bianco podpisana.

6. Obligacya indemnizacyjna obrębu administracyjnego Lwowskiego Nr. 20514 na 100 złr. m. konw. opiewająca, wystawiona na imię A. O. Miesesa, a na odwrotnej stronie przez tego samego in bianco podpisana.

Każda z tych obligacyj opatrzona była w kupony na okaziciela opiewające, półrocznie z dołu płatne, z których pierwszy płatny był dnia 1 maja 1874 ostatnia zaś 1 listopada 1883 r.

Wskutek żądania pani Józefy Ritterowej wprowadza się względem powyż nadmienionych obligacyj indemnizacyjnych i kuponów postępowanie amortyzacyjne, i wzywa się w tym celu edyktalnie wszystkich tych, którzyby wyżej wyrażone obligacye indemnizacyjne lub kupony posiadali albo do takowych jakiekolwiek prawo sobie rościli, że nadmienione obligacye w trzech latach licząc od dnia zapadłości ostatniego do każdej z tych obligacyj wydanego kupona, kupony zaś każdy po upływie jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni a to kupony już płatne od dnia niniejszego Edyktu, zaś kupony na przyszłość do zapłaty przypadające od dnia zapadłości każdego kuponu licząc, a to jeśli w międzyczasie nikt w tutejszym sądzie do takowych roszczeń nie zgłosi lub kupon w kasie nie zrealizuje, lub też talony albo obligacye celem otrzymania nowych arkuszów kuponowych nie przedłoży, na powtórne żądanie p. Józefy Ritterowej amortyzowane uznane będą. Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 6 listopada 1875.

(4961 3—3) **Edykt.**

L. 55852. C. k. Lwowski Sąd krajowy ogłasza niniejszem, iż dozwala celem ściągnięcia zalegającej wierzytelności pożyczkowej gal. kasy oszczędności w kwocie 643 złr. 68 ct. w. a. jako reszty z wywalczonej sumy 788 złr. 67 ct. a. w. z procentami po 6 od 100 od dnia 15 sierpnia 1874 bieżącemi, i kosztami egzekucyjnemi niniejszem w kwocie 18 złr. 65 ct. a. w. przyznanemi, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. 308 $^{4}/_{4}$ we Lwowie położonej, obecnie wedle dom 125 pag. 227 n. 16 haer: do p. Klementyny Hankiewiczowej należącej i wywalczonej sumie za hipotekę służącej.

Do przedsięwzięcia tej licytacyi wyznacza się w tutejszym sądzie dwa termina a to na dzień 18 stycznia 1876, i 22 lutego 1876 każdą razą o godzinie 11 zrana.

Sprzedaż jest ryczałtowa i bez ewikcyj, i na powyższych dwóch terminach sprzedaż tylko powyżej lub przynajmniej za cenę wywołania sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki galic. kasy oszczędnośc przyjęta w kwocie 4250 zł. w.a.

Każdy z licytujących przed rozpoczęciem licytacyj złożyć winien do rąk komisyi sądowej wadyum 10% procentowe w okrągłej sumie 425 złr. w. a. bądź w gotowiźnie lub książeczkach kasy oszczędności, bądź też w innych efektach wartościowych do lokacyj kapitałów pupilarnych przydatnych.

Gdyby na wyznaczonych powyżej dwóch terminach sprzedaż realności pod l. 308$^{4}/_{4}$ nad lub za cenę wywołania do skutku nie przyszła, na tenczas wyznacza się w celu ułożenia przystępniejszych warunków sprzedaży termin w sądzie tutejszym na dniu 6 marca 1876 o godzinie 4 popołudniu pod tym rygorem, że nie stawiający się na tym terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosu stawiających się przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyi, jako też extrakt tabularny realności w mowie będącej przejrzeć można bądź w tutejszosądowej registraturze, bądź też w terminie licytacyi w obec komisyi sądowej.

O rozpisaniu licytacyi, zawiadamia się strony interesowane, mianowicie też wszystkich wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, tych zaś którzyby po dniu 10 października 1875 prawo hipoteki na powyższej realności uzyskać mieli, lub którychby bądź uchwała obecna, bądź który kolwiek z poźniejszych w tym przedmiocie wydanych uchwał przynależnie doręczoną zostać nie mogła, do rąk kuratora dla nich zarazem w osobie pana adwokata Dr. Moszyńskiego z substytucyą pana adwokata Dra. Nurkowskiego ustanowionego i przez edykt niniejszy.

Lwów dnia 20 listopada 1875.

(4938 2—3) **Edykt.**

L. 13716. C. k. Sąd obwod. w Przemyślu ogłasza, że celem przymusowego pokrycia przez realną dłużniczkę p. Julię, Olimpię, Apolonię 3 im. z hr. Ostrowskich hr. Michałowską galicyjskiemu Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu we Lwowie dłużnych kapitałów: 16168 złr. $28^1/_2$ ct., 11414 złr. 76 cnt, 19584 złr 76 ct. i 22767 złr. 13 cnt. w. a., odbędzie się w skutek odezwy c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 3 września 1875 L. 31629 przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Bolestraszyce i części Bolestraszyce, dłużniczki p. Julii. Olimpii, Apolonii 3 im. z hr. Ostrowskich hr. Michałowskiej, jak Dom. 210 pag. 131 n. 15 haer. i Dom. 210 pag. 148 n. 10 haer. własnych, w obwodzie Przemyskim położonych, w trzech terminach 4 stycznia, 3 lutego i 2 marca 1876, każdym razem o godzinie 10ej przed południem w Sądzie obwodowym.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr w kwocie 150640 złr.

Każdy z licytujących obowiązany jest $^1/_{10}$ część ceny wywołania jako wadyum w gotówce lub też w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego albo w galic. obligacyach indemnizacyjnych, według kursu, który te efekta ostatniego dnia przed licytacyą podług „Gazety Lwowskiej“ mieć będą, do rąk komisyi złożyć.

Resztę warunków tudzież wyciąg tabularny w registraturze c. k. Sądu obwodowego przejrzeć można.

O tej licytacyi zawiadamiamy obie strony, dalej wszystkich wierzycieli, którymby uchwała niniejsza albo wcale nie, albo w należytym czasie doręczoną nie została, i tych, którzyby po dniu wydania wyciągu hypotecznego do tabuli krajowej weszli, przez kuratora adwokata dra Łużeckiego, z substytucyą adwokata dra Mendrochowicza i edykta, nakoniec następującym wierzycieli do rąk własnych:

a) Kapitułę rzym. kat. przemyską do rąk c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

b) Dyrekcyę funduszu indemnizacyjnego we Lwowie, do rąk c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

c) Wysoki c. k. Skarb, do rąk c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

d) Dyrekcyę banku krajowego galicyjskiego we Lwowie.

e) Kościół parafialny rzym. kat. w Kosienicach, do rąk c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

f) Pp. Ozyasza Losch i Maurycego Bardach we Lwowie.

Przemyśl 20 października 1875.

(4941 2—3) **Edykt.**

L. 48661. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, iż na dniu 18 kwietnia 1875 zmarła zamieszkała we Lwowie Aniela Barczewska, poddana cesarstwa rossyjskiego, z pozostawieniem ruchomego i nieruchomego majątku.

Stosownie do przepisu §. 140 ces patentu z dnia 9 sierpnia 1854 Nr. 208 D. u. p. wzywamy wszystkich, którzyby jakiekolwiek prawa do tego spadku sobie roszczyli, by takowe w przeciągu dni 90, począwszy od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, tem pewniej do tutejszego Sądu zgłosili, ile że w razie przeciwnym pertraktacya spadku z temi osobami, które swe prawa do spadku należycie wykażą, przeprowadzoną i tymże spadek przyznany i wydany zostanie.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 23 paźdz. 1875.

(4987 2—3) **Edykt.**

L. 4534. C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Altera Siedmann w kwocie 5 złr., 10 złr., 13 złr. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności Nr. 234 w Pstrągowy, egzekuta Józefa Rzepki własnej, ciała tabularnego nie mającej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w trzech terminach dnia 24 stycznia, 25 lutego i 27 marca 1876, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 410 złr. w. a., poniżej której w pierwszych dwóch terminach sprzedaż nie nastąpi, w trzecim zaś odbędzie się sprzedaż także poniżej tej ceny

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 41 złr. w. a.

Resztę warunków, protokół egzekucyjnego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Ropczyce 4 listopada 1875.

(5022 2—3) **Edykt.**

L. 7533. C. k. Sąd powiatowy w Gródku uwiadamia, że na zaspokojenie przez Stefana Telluka przeciw Ilkowi Telluk wywalczonej kwoty 150 złr. w. a. z pn., egzekucyjna publiczna licytacya dłużniczej połowy realności pod Nr. 166 rep. 665 na czerlańskiem przedmieściu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, i takowa odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 23 grudnia 1875, 20 stycznia i 24 lutego 1876, zawsze o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi kwota 378 złr. w. a. Wadyum wynosi 37 złr. 80 ct. a. w.

Gródek 28 października 1875.

(4981 2—3) **Edykt.**

L. 12494. Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomą z życia i zamieszkania Wiktoryę Fedorowicz, że uchwałą z dnia 20 lutego 1875 L. 1413 Szymon i Aniela Zaprzał za właścicieli części realności $6^3/_4$ w Stanisławowie, przez Karolinę Kerth od Wiktoryi Fedorowicz nabytej, intabulowani zostali, zaś uchwałą z 12 lipca 1875 L. 7971 prośbie Zaprzałów o zaintabulowanie za właścicieli części przez Ferdynanda Kerth od Wiktoryi Fedorowicz nabytej odmówiono i uchwały te ustanowionemu dla nieobecnej kuratorowi adw. Seinfeldowi doręczono.

Stanisławów 23 paźdz. 1875.

(4965 3—3) **Edykt.**

L. 28765. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Izydora Josefstala, że w sprawie wekslowej Antoniego Feila pto 300 złr. w. a. pozwanemu Izydorowi Josefstalowi kuratora w osobie adw. Dra Trojnalskiego z substytucyą adw. Dra Starzewskiego ustanowił i temuż wydany nakaz zapłaty z dnia 3 grudnia 1875 doręczył.

O czem Izydor Josefstal niniejszym edyktem celem strzeżenia swych praw zawiadomienie otrzymuje.

Kraków dnia 3 grudnia 1875.

(4948 3—3) **Edykt.**

L. 7920. C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że dla obłąkanej Hańki Stefaniszyn ze Zborowa p. Jan Poznachowski gospodarz ze Zborowa kuratorem ustanowiony został.

Zborów dnia 20 października 1875.

(4960 3—3) **Edykt.**

L. 50841. C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości iż uchwałą tusądową z dnia 27 marca 1875 do N. 9293 dozwolono na intabulacyę prawa zastawu sumy 6% od dnia 29 stycznia 1875 na rzecz Edwarda de Vivenot w stanie biernym dóbr Brody z przyległ. Leśniów z przyległ. i Szczurowice z przyległ.

Powyższa uchwała doręcza się z miejsca pobytu niewiadomemu p Kazimierzowi Stefanowi Młodeckiemu do rąk równocześnie w osobie adw. Dra Maly z zastępstwem adw. Dra Balko ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszem edyktem p. Kazimierza Stefana dw. im. Młodeckiego aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki, sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 30 października 1875.

(4967 3—3) **Obwieszczenie.**

L 5391. C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie obwieszcza Maryi Kiejczyk z miejsca pobytu niewiadomej że przeciw niej wytoczyła Katarzyna Kiejczyk spór o zapłacenie 37 złr. 30 ct. że dla niej kuratora w osobie Mikołaja Dobrzańskiego ustanowiono.

Baligród 7 grudnia 1875.

(4930 3—3) **Edykt.**

L. 7582/75. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia na rzecz Franciszka Jarosza wywalczonej sumy w kwocie 50 złr. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod L. k. 64/89 położonej w Lacku, w dniach 14 stycznia, 16 lutego i 17 marca 1876, każdym razem o godzinie 9 rano przedsięwziętą zostanie pod następującemi warunkami:

Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową tej realności w kwocie 590 złr. a. w. jako wadyum.

Nabywca jako najwięcej ofiarujący obowiązanym będzie $^1/_4$ część ceny kupna z zaliczeniem wadyum zaraz po skończonej licytacyi w ręce komisyi natychmiast, resztę zaś po prawomocności aktu licytacyjnego do sądowego depozytu złożyć.

W pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś i niżej takowej sprzedaną będzie.

Bliższe warunki tej licytacyi jakoteż aktu zastawniczego opisania i oszacowania przejrzane być mogą w t. s. registraturze, z tem, że kuratorem dla masy nieobjętej po Wincentym Żebrowskim ustanowionym został c. k. notaryusz Budzynowski w Dobromilu, zaś dla tych wierzycieli, którzyby później prawo zastawu uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała wcześnie lub wcale nie została doręczoną, ustanowiono p. Jędrzeja Grabowskiego w Dobromilu.

Dobromil 18 września 1875.

(4954 3—3) **Edykt.**

L. 4474. C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia niniejszem małżonków Beinischa i Cirle Jeżower z miejsca pobytu niewiadomych, że Salomon Grabscheid pod dniem 12 kwietnia 1874 do L. 1422 prośbę o sprzedaż realności Nr. 94 w Głogowie na zaspokojenie sumy 700 złr. a. w. wniósł, że ta realność w drodze licytacyi za 1526 złr. a. w. sprzedaną, akt licytacyjny uchwałą z dnia 7 listopada 1874 L. 4523 do Sądu przyjęty a cena kupna tutejszą uchwałą z dzia 12 czerwca 1875 do L 2053 rozdzieloną i o tem ustanowiony dla nich kurator Jakób Seile uwiadomiony został.

Mają zatem małżonkowie Beinisch i Cirla Jeżower ustanowionemu dla nich kuratorowi Jakóbowi Seile potrzebne udzielić informacye lub innego zastępcę podać inaczej bowiem wynikłe ztąd złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Głogów dnia 27 listopada 1875.

(4978 3—3) **Edykt.**

L. 60384. C. k. Sąd krajowy we Lwowie czyni niniejszem wiadomo, iż pozew de pr. 15 listopada 1875 l. 60384 Jana (także Jana Ludwika) Eitnera, Maryi Eitner i spadkobierców Antoniny z Eitnerów Olpińskiej to jest Józefa Olpińskiego, imieniem własnem i jako ojciec i opiekun małoletnich Emy, Stanisława, Kamili, Kazimiry, Jana i Tadeusza Olpińskich, za przystąpieniem p. Anny ze Skielskich Eitnerowej przeciw:

I. nieznanemu z życia i miejsca pobytu Adamowi Osieckiemu i tegoż nieznanym po imieniu i miejsca pobytu spadkobiercom, a pomiędzy tymi także przeciw Benjaminowi Osieckiemu, jako domniemanego tegoż spadkobiercy z miejsca pobytu niewiadomemu,

II. Joelowi Dornzweig z życia i miejsca pobytu nieznanemu i tegoż z imienia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom wszystkim przez kuratora i edykta o uznanie intabulowanego Dom 95 p. 319 n. 17 On. obowiązku Jana Daniela Eitnera za zgasłe i extabulowanie tegoż obowiązku w raz z nadciężarem Inst. 238 p. 98 n. 2 on. ze stanu biernego części realności pod l. 597 $^2/_4$ równocześnie do wniesienia pisemnej obrony w przeciągu dni 90 zadekretowanym i pozwanym do rąk dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowionego kuratora p. adwokata Dr. Nurkowskiego z zastępstwem p. adwokata dr. Pomianowskiego doręczonym został.

O tem zawiadamia się wyż rzeczonych pozwanych z wezwaniem, ażeby powyższemu ustanowionemu kuratorowi potrzebną do obrony ich praw informacyę udzielili, lub innego pełnomocnika sądowi tutejszemu wskazali, albowiem wrazie przeciwnym niekorzystne skutki z zaniechania obrony mogące wypłynąć sami sobie przypiszą.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 19 listopada 1875.

(4988 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 11393. Gdy wysokie c. k. Namiestnictwo reskryptem z dnia 21 listopada 1875 L. 54920 na otworzenie publicznej apteki w Wareżu miasteczku w powiecie Sokalskim zezwoliło — przeto rozpisuje niniejszem konkurs celem nadania koncessyi na tę aptekę.

Ubiegający się o tę koncessyę — mają w przeciągu sześciu tygodni od czasu ogłoszenia tego konkursu w Gazecie Lwowskiej wnieść do c. k. Starostwa w Sokalu swe podania i wykazać:

a) Że są obywatelami państwa austryackiego i używają praw obywatelskich w pełni.

b) Ze ukończyli kurs farmaceutyczny i uzyskali stopień magistra farmacyi na jednej z wszechnic austryackich.

c) Ze obyczaje ich i prowadzenie się są nienaganne.

d) że posiadają fundusze do urządzenia publicznej apteki w przeciągu czterech miesięcy po udzieleniu koncesyi.

C. k. Starostwo

Sokal, dnia 5 grudnia 1975.

Obwieszczenie.

(5073)

L. 744. W celu obsadzenia opróżnionej posady kondoktora dróg powiatowych w tutejszym powiecie, z którą połączona jest roczna pensya 600 złr. w. a. rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę, mają podania zawierające krótki opis biegu życia i zaopatrzone dowodami wieku i technicznego uzdolnienia przedłożyć najdalej do 15 stycznia 1876 Wydziałowi powiatowemu w Kosowie.

Kosów dnia 14 grudnia 1875.

Konkurs.

(5072)

L. 954. Przy Urzędzie gminnym w Delatynie opróżnioną jest posada sekretarza gminnego z płacą 300 zł. w. a. od 1 stycznia 1876.

Do uzyskania tej posady rozpisuje się konkurs do końca grudnia 1875.

Ubiegający się o takową obowiązani są wywieść że są tutejszo krajowymi mieszkańcami i posiadają zdolność na tę posadę.

Urząd gminny

Delatyn dnia 13 grudnia 1875.

Doniesienia prywatne.

L. 4741. (5070 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 Ustaw, kapitały 14.247 złr. 96 ct. i 19.194 złr. 64 ct. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 16.500 i 20.200 złr. w. a. na hipotekę dóbr Hrehorów w powiecie Rohatyńskim położonych, spadkobierców ś. p. Floryana Godziemby Wysockiego w $^7/_8$ częściach, zaś Wnej. Maryi Wacławy dwojga im. z Grodzickich Wysockiej w $^1/_8$ części własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1 lipca 1874 r. jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziane zostają z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie dnia 9 grudnia 1875

Tabakierka złota

pięknej roboty

(według poświadczenia c. k. urzędu cechowań) **12-karatowa, waga 22½ dukatów, jest do sprzedania.** — Bliższej wiadomości udziela *Administracya Gazety Lwowskiej.*

(5043)

Prawnik ukończony

z 3 miesięczną praktyką notaryalną poszukuje posady jako koncypient notaryalny. Bliższa wiadomość pod adresem: G. M . . wicz w Rzepienniku.

(5086 1—2)

Za 15.000 złr.

do sprzedania z wolnej ręki

realność w Przemyślu

przy głównym trakcie

składająca się z trzech budynków mieszkalnych o 5, 4 i 2 pokojach, z budynkami gospodarczemi, z 2ma podwórzami i studnią, tudzież z ogrodem owocowym i warzywuym razem 3½ morga, i polem ornem 8 morgów.

Zgłoszenia przyjmuje ***Barbara Castiglioni w Przemyślu,*** (4974 3—6)

(4769 6—6)

! Przestroga !

Wielu z kupców zajmuje się sprzedażą **naśladowanego**

Syropu „Pagliano"

z Florencyi,

sprzedając go po tańszych cenach, który jednak żadnej nicma wartości. Gdy postępowanie takie jest ze szkodą mojej reputacyi, którą w całym świecie uzyskałem, tudzież ze szkodą P. T. Publiczności, przeto upraszam Szanowną Publiczność, by się udawać raczyła do moich dawnych składów, by tym sposobem zapobiedz oszukaństwu.

Przy zakupnie 6 flaszek rachuje się każda po 1 zł.; 12 flaszek kosztują 10 zł.; od 2 do 5 tuzinów osobny opust.

Hieronim Pagliano,
profesor we Florencyi.

Główny skład
we **Wiedniu** u **J. Raftl**
Mariahilferstrasse Nr. 1 B.

Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie.

Na mocy uchwały Rady zawiadowczej w dniu 11 grudnia b. r. zapadłej, Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu wypłacać będzie począwszy od 2go stycznia 1876 r. tytułem **zaliczki na dywidendę za rok 1875, za kupon Styczniowy 1876** w stosunku 5% od wpłaconego na akcye kapitału, mianowicie:

od Akcyj Zakładowych z wpłatą złr. 80 . . . . . złr. 4.
„ „ pierwszeństwa „ złr. 100 . . . . . złr. 5.

Wypłatę tychże kuponów uskuteczniać będą:

w Krakowie: Kasa Banku,
we Lwowie: Filia c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu,
w Wiedniu: Anglo-Oesterreichische Bank,
w Berlinie: dom bankowy J. J. Caro,
w Warszawie: „ „ A. Rawicz & Comp.
w Tarnowie: „ komisowy Banku Galic. dla h. i p.

Kraków dnia 16 grudnia 1875.

Dyrekcya.

(5087) (Przedruk nie będzie honorowany.)

Najstosowniejszy podarunek świąteczny

jest niezawodnie los loteryjny, mający dla właściciela zawsze swą wartość a nadto szansę znacznej wygranej. Polecamy przeto

Losy miasta Krakowa po 20 zł.

których najbliższe ciągnienie nastąpi już

3 stycznia 1876.

Losy te polecające się taniością ceny i korzystnym planem gry dostać można **ściśle według kursu dziennego** w nazwanym poniżej kantorze wymiany.

Za spłatą w ratach los miasta Krakowa na 20 zł tylko w 10 ratach po 2 zł,

przyczem się gra przy ciągnieniu nastąpić mającem już dnia 3 stycznia 1876. Najmniejsza wygrana każdego losu wynosi **30 zł.** przeto strata jest niemożliwą.

Promesy na losy kedytowe . zł. 4¼ } i stempel.
na losy wiedeńskie . „ 2½ }

Ciągnienie 3 stycznia 1876.

Główna wygrana 400.000 zł.

Kantor wymiany
w administracyi **„MERKURA",** Wiedeń, Wollzeile Nr. 13.

(5088 1—5)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi.

6% LISTY HYPOTECZNE,

które według prawa z dnia 1. Lipca 1868 (Dz. p P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17. Grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — są w tymże Kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi.

(4168 29—?)

Optyczne i mechaniczne przedmioty

J. NEUHÖFER c. k. optyk i mechanik z Wiednia.

Najstosowniejsze i najpraktyczniejsze Podarunki na **Boże Narodzenie i Nowy Rok** poleca w największym wyborze i po zaznych już najtańszych cenach

Filia Fabryki optycznych wyrobów **J. Neuhöfera, z Wiednia we Lwowie przy ul. Kar. Ludwika 9.** róg ulicy Sykstuskiej.

Zamówienia z prowincyi uskutecznia ściśle i szybko.

Panom oficerom i c. k. urzędnikom sprzedaje Binokle i inne wartościowe przedmioty za spłatą **w miesięcznych ratach.**

(4896 5—6)

we Lwowie ulica Karola Ludwika 9. róg ulicy Sykstuskiej

instrumenta fizykalne i matematyczne.

Znakomite struny rzymskie i angielskie.

Najtańszy

skład towarów norymbergskich

L. SEDLAKA

przy placu Halickim l. 2, poleca

na Gwiazdkę zabawki dla dzieci

w wielkim wyborze od 1 centa do złr 3. — Lalki od 10 kr. wyżej; największe z włosami ozdobnie ubrane złr. 4.

ŁYZWY

drewniane z rzemykami para zł 1.20 kr., metalowe z rowkami lub gładkie, z rzemieniami lub bez złr 4.25 kr. i złr 5. -- **Halifax** prawdziwe angielskie złr. 7.

Preparata z orzechów do barwienia włosów na blond, brunatno lub czarno. wyrobu *A. Maczuskiego* we *Wiedniu.*

Zamówienia zamiejscowe natychmiast uskuteczniają się nie licząc nic za opakowanie.

(4755 5—9)

Substancya d' Alfieri

usuwa prędko i z pewnym skutkiem bez szkodliwych następstw na ciało, tudzież ***bez znacznego ograniczenia zwykłego sposobu życia, skutki rozwiązłego życia*** w każdym stopniu jako to: ***polucye, niemoc, bezpłodność, upławy*** pochodzące przeważnie z samogwałtu) i t. p. Przy ***zaniedbaniach*** lub ***niedokładnie wyleczonych długie lata trwających cierpieniach syfilistycznych w drugim lub trzecim stadyum choroby*** (zastarzałych upławach rury moczowej, syfilistycznych wrzodach, brodawkach, pryszczach, świerzbiących i innych wysypkach) ***trwa kuracya przez 10 dni.*** Za ***dobry skutek daję gwarancyę.*** Przy zamówieniach uprasza się o ***podanie powstania*** a względnie ***czasu trwania słabości,*** tudzież ***symptomów*** ktore się okazują.

Przesyłki uskuteczniają się pod dyskrecyą za ***przesłaniem honoraryum 5 zł.*** przez

E. Giebel, Breitestrasse 12 w Berlinie.

NB. Przesyłki do państwa Austryackiego za pobraniem pocztowem nie mają miejsca, w skutek czego w celu zapobieżenia przerwy w kuracyi zawiadamiam, że ogólne wynagrodzenia za lekarstwa w zastarzałych i zakrzewionych wypadkach słabości wynosi 20 do 25 zł. w. a.

2242 26—?

„Puritas"

(Mleko odmładzające włosy).

„PURITAS" nie jest żadną farbą na włosy, tylko płynem do mleka podobnym, który posiada tę cudowną własność, **że siwe włosy odmładnia.** to jest wkrótce i to najdalej **w przeciągu 14 dni** im takową farbę przywrócić może, jaką początkowo miały.

„PURITAS" nie zawiera w sobie żadnych pierwiastków farby. Można włosy podług upodobania wodą zmywać, na biało powleczonych poduszkach spać i łaźnie parową używać, i ani śladu farby się nie spostrzeże, ponieważ

„PURITAS"

nie farbuje, tylko odmładnia, tak najbujniejsze włosy kobiece, jako też włosy i brody u mężczyzn.

Flaszka „PURITAS" kosztuje 2 guldeny (przy przesyłce 20 ct. za opakowanie) i jest do nabycia za zaliczeniem pocztowem u producentów.

OTTO FRANZ & Comp., we Wiedniu
Mariahilferstrasse Nr. 38.

Składy: We Lwowie, w aptece pod srebrnym orłem ***Zygmunta Ruckera***, ***Ludwika Janowskiego***, fryzjera. W Krakowie: u ***Konstant Wiszniewskiego*** aptek. | W Tarnopolu w apt. u Fr. Jamrógiewicza. W Tarnowie, u M. Głodzińskiego. W Stryju w apt. W. Drągowskiego. W Sadagórze u D. Kubinowicza.

Przestrzega się przed fałszowaniem i naśladowaniem. P. T. kupujących uprasza sie. by zechcieli zwrócić uwagę na naszą firmę znajdującą się na spodzie i zwierzchu każdej flaszki, ponieważ, pod nazwą **„Haar Verjüngungsmilch"** także naśladowany towar sprzedawany bywa.

(4196 16—?)

Kalendarze na rok 1876,

nakładu **E. WINIARZA** we Lwowie.

Kalendarz powszechny galicyjski

rocznik 27.,

zawierający: kalendarz chronologiczny powszechny, Kalendarz świąteczny powszechny, Kalendarz astronomiczny; Kalendarz codzienny z kartkami rubrykowanemi do zapisków, Kalendarz żydowski. — Jenealogia dworska. — Przepisy i taryfy pocztowe. — Spis urzędów pocztowych galicyjskich. — Przepisy i regulaminy telegraficzne. — Spis stacyj telegraficznych galicyjskich i bukowińskich. — Tablice pociągów wszystkich krajowych kolei żelaznych. — Tablice redukcyj obcej waluty na austryacką. — Instrukcya o nowych miarach i wagach. — Tablice stosunku nowych miar i wag do dawnych — Podręcznik gotowych obliczeń miar i wag starych na nowe i odwrotnie. — Tablice procentów. — Alfabetyczny wykaz należytości stemplowych. — Losowanie austryacko - węgierskich efektów loteryjnych w roku 1876. — Skale stemplowe. — Skorowidz urzędów i zakładów publicznych we Lwowie. — Wartość kuponów. — Taryfy jazdy dla fiakrów i dorożkarzy. — Spis adwokatów i notaryuszów lwowskich. — Poradnik domowy i higieniczny. — Część belletrystyczna i humorystyczna. — Jarmarki uprzywilejowane. — Ogłoszenia prywatne.

Cena 50 centów w. a.

Kalendarz ścienny	20 ct.
Kalendarz kartkowy	16 „
Kalendarzyk kieszonkowy	20 „
Kalendarzyk malutki (porte-monnaie)	25 „
Allgemeiner galizischer Hauskalender	50 kr.

C. k. uprzyw galic. akcyjny Bank hipoteczny.

Kupon styczniowy z roku 1876

od Akcyj c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego ściągnięty będzie, począwszy od

2 stycznia 1876 za wypłatą zł. 10 w. a.

We Lwowie: przy kasie głównej zakładu,
w **Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu** we Filiach;
w Wiedniu: w Bank- und Wechselgeschäft der nieder-österreich. Escompte-Gesellschaft.

Lwów, dnia 14. grudnia 1875.

(Przedruk nie będzie opłacony.) **Dyrekcya.**

5031 3—3

Otwarcie magazynu.

Pierwszy największy i najlepiej rereputowany

wiedeński skład fabryczny towarów płóciennych i bielizny

Leopolda Grünwalda

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że

otwiera we Lwowie

w Hotelu angielskim

magazyn z parasolami,

podając Szanownej Publiczności sposobność do nabycia nietylko zdumiewająco taniego, ale też dobrego i doborowego towaru.

We wtorek dnia 21 b. m. nastąpi otwarcie sklepu.

O liczne uczęszczanie uprasza z uszanowaniem

Leopold Grünwald

(5089 1—2) **z Wiednia.**

Tylko za 7 zł. 50 ct. w. a.

Garnitura stołowa z prawdziwego britania - alpaka - srebra, które w każdem domostwie prawdziwe srebro zupełnie zastąpić może, składająca się z następujących 51 prawdziwie praktycznych, wiecznie trwałych przedmiotów z britania-alpaka jedynie trwałego i zawsze niezmiennie białym jak srebro pozostającego kruszcu. — Garnitura ta składa się z następujących przedmiotów:

Wszystko tylko za 7 zł. 50 ct.

6 sztuk ciężkich łyżek stołowych,
6 sztuk ciężkich łyżeczek do kawy,
6 sztuk nożów stołowych,
6 sztuk widelców stołowych, } wszystko z britania-srebra
6 sztuk podstawek do nożów,
1 cukierniczka z kruszcu,
1 ciężka chochla do mléka i
1 ciężka chochla do rosołu, } z britania-srebra,
1 sitko do herbaty z chińskiego srebra,
6 par porcelanowych podstawek do kawy,
1 taca do kawy z francuskiem malowidłem,
1 para francuskich lichtarzy bronzowych,
1 przyrząd na jaja, ważny dla każdego domostwa,
1 przyrząd do ognia (Nordpolfeuerzeug.)

Wszystko tylko za 7 zł. 50 ct.

(3479 14—?)

Wszystkie powyższe przedmioty w ilości 51 sztuk, kosztują tylko 7 zł. 50 ct.
w Składzie towarów z chińskiego srebra **Fischera**, *we Wiedniu, Praterstrasse 30.*

JULIUSZ HERBABNY

4806 3—12)

aptekarz pod godłem „zur Barmherzigkeit"

w Wiedniu Neubau, Kaiserstrasse 90.

poleca szanownym czytelnikom jak najusilniej następujące medyczno-farmaceutyczne specyalności, doświadczone pod każdym względem jako wyśmienite i pewne. Przepisy używania tych środków, jako też dokładne spisy wielu innych tu nie wyszczególnionych a w zapasie będących **specyalności** przesyła się na żądanie franco i gratis. Innych artykułów nie będących w zapasie sporządza się na żądanie zaraz i jak najtaniej. **Obstalunki pocztowe** odsyła się dziennie za poprzedniem przesłaniem **należytości** franco lub za **pobraniem pocztowem,** upresza się jednak o **dokładne podanie adresu i ostatniej poczty. Za opakowanie** liczy się w przecięciu 15 ct.

Odsprzedający otrzymują rabat.

Woda przeciw łupieży (parplom) konserwująca włosy, uznana jako najlepszy i najskuteczniejszy środek do usunięcia parplów i przeciw traceniu włosów. Flakon 50 ct. 6 flakonów 2 złr 55 ct.

Olej ziołowy na porost włosów najlepszy i najtańszy tego rodzaju środek do włosów; wpływa korzystnie na porost włosów, chroni takowe przed osiwieniem i nadaje takowym miękkość i połysk. Flakon 70 ct. 6 flakonów 3 złr. 60 ct

Pomada „China Glycerin" wyrobu **Grossa i Hell'** w słoikach po 1 złr 50 ct i 80 ct. skutkuje przeciw wypadaniu włosów

„Puritas" **płyn odmładzający włosy,** nie zawiera w sobie żadnej materyi barwnej i zwraca siwym już włosom w przeciągu 14 dni pierwotną barwę. 1 flaszka 2 złr.

Akusticon **(esencya do uszów wyrobu J. Pserhofera)** 1 flakon 1 zł. Ogrzewa ucho bezustannie, utrzymuje w nim wilgoć i chroni przed przeziębieniem i skutkami tegoż, wydziela regularnie tłuszcz w uszach, którego brak jest główną przyczyną cierpień tego rodzaju. 6 flakonów 5 zł. 10 ct

Płyn przeciw wzdęciu szyi **(wolom),** usuwa w krótkim czasie podobne słabości. Flakon 40 ct. 6 flakonów 2 zł.

Anodyne, płyn do zębów uśmierza bezzwłocznie każdy ból zębów. Nie zawierając żadnej ostrej substancyi użyty być może także u dzieci. 1 flakon 50 ct. 6 flakonów 2 złr. 55 ct.

Balsamiczno-eteryczna woda do ust wyrobu J Herbabny. Wyśmienity środek ten czyści zęby, wzmacnia je, i zapobiega zepsuciu takowych. Przyjemną swą woń udziela także oddechowi, orzeźwia i ochładza usta i usuwa nieprzyjemny zapach. Flakon 50 ct. 6 flakonow 2 zł. 55 ct.

Eau de Botot, woda do ust. Flakon 50 ct. 6 flakonów 2 zł. 55 ct.

Anatherynowa woda do ust wyrobu Poppa w oryginale. Flakon 1 zł. 40 ct.

Koralowa pasta do zębów **aromatyczna** wyrobu J Herbabny, **najlepsza i najtańsza pasta do zębów,** usuwa zaraz wszelki osad bez szkodliwego wpływu na polewę nadaje zębom biało lśniący połysk, wzmacnia dziąsła i usuwa nieprzyjemny odor z ust Doza 80 ct. 6 doz 4 zł. 8 ct.

Proszek do zębów biały Heiderera, popielaty Dra. Carabelli, tudzież różowy lub czarny, pudełko 35 ct. Proszek do zębów „Salicyl" pudełko 50 ct. 6 pudełek 2 zł. 55 ct

Jaźminowa Crêma piękności wyrobu J. Herbabny składająca się z zupełnie nieszkodliwych substancyj. Crema ta zasługuje przed wszystkiemi innemi wychwalanemi środkami toaletowemi na pierwszeństwo Takowa usuwa wszelką nieczystość twarzy, czerwoność, pryszcze, piegi i plamy, nadaje skórze miękkość, delikatność i piękną tudzież świeżą płeć. Flakon 1 zł. 6 flakonów 5 zł. 10 ct.

Mydło glicerynowe Kielhausera, najwyśmienitszy wyrób tego rodzaju z przepysznym zapachem Sztuka 35 ct. tuzin 3 zł. 60 ct

Olej z wątroby Dorsza mała flaszka 1 zł. wielka 1 zł. 50 ct.; 6 małych flaszek 5 zł. 10 ct.

Proszek przeciw potom z patent. kwasem „Salicyl" usuwa gruntownie nieprzyjemny odor z potu, pot u nóg itp. 1 pudełko 70 ct 6 pudełek 3 zł 60 ct.

Karmelki na glisty najlepszy i najprzyjemniejszy środek przeciw robakom u dzieci. Pudełko 40 ct. 6 pudełek 2 zł.

Maść „Elisabethiner Heilplaster" na rany wszelkiego rodzaju, pochodzące z pchnięcia, uderzenia, przyciśnięcia skaleczenia, spalenia, skutkuje w długotrwałych ropieniach i zanogciach (na palcu) i jest prawdziwie nieocenionym środkiem i prawdziwym skarbem dla domostwa Słoik 40 ct 6 słoików 2 zł.

Przeciw cierpieniom artrytycznym i reumatycznym.

ekstrakt roślinny, sporządzony z ziół górskich przez **J. Herbabny** i polecony przez powagi medyczne krajowe i zagraniczne jako najlepszy i najskuteczniejszy środek w słabościach **gośccu, cierpieniach reumatycznych,** nerwowych twarzy, migreny biodra, bolach krzyżowych, apopleksyi, kurczach wszelkiego rodzaju, drganiach muszkułowych i osłabieniu tychże impotencyi i t. d doświadczone we wszystkich szpitalach wojskowych i cywilnych. 1 flakon (w opakowaniu zielonem) 1 zł — 1 flakon w opakowaniu różowem) silniejszego gatunku na gościec, reumatyzm i apopleksyę 1 zł. 20 ct 6 flakonów 5 zł. 10 ct. i 6 zł. 12 ct.

Pigułki na cierpienia artrytyczne ze substancyj roślinnych, wyrobu J. Herbabny, najlepszy i najwyśmienitszy krew przeczyszczający środek, stokrotnie wypróbowany i przez lekarzy polecony w najniebezpieczniejszych wypadkach i rodzajach cierpień artrytycznych, chronicznych cierpieniach reumatycznych w stawach, podagrze, chiragrze, latającego gośccu, puchnięciu i sztywności stawów i wszystkich skutkach chronicznych wysypkach, zastarzałych ranach i wrzodach, liszajach i t. p. Pudełko 1 zł. 50 c . 6 pudełek 7 zł. 65 ct.

Dr. Kurty „Frost Linement" przeciw nowemu lub już zastarzałemu odmrożeniu pojedynczych części ciała; środek ten już od wielu lat używany i doświadczony usuwa prędko zapalenie, ból i przykre swędzenie. Flakon 50 ct 6 flakonów 2 zł. 55 ct.

Wapienno-żelazny syrop **(Kalk-Eisen-syrop unterphosphorig-saurer) wyrobu aptekarza J. Herbabny przeciw wszelkim cierpieniom płuc** jako to: przeciw tuberkułom dopiero powstającym, jako też przeciw zarodowi tej słabości; przeciw chronicznym katarom płucowym, kaszlu każdego rodzaju i słabościom, które tak często poprzedzają tuberkuły t. j. szkroflom, bladaczce, braku krwi, ogólnemu osłabieniu ciała i w rekonwalescencyi jako jedyny i skuteczny środek przez powagi medyczne sprawdzony i polecony. Flaszka z broszurką doktora Schweizera 1 zł. 25 ct. 6 flakonow 6 zł. 58 ct.

Spitzwegerich'a bonbony piersiowe przeciw zaflegmieniu, na kaszel i chrypkę. Pudełko 30 ct. tuzin pudełek 3 zł.

Davida-herbata z **Karolinenthal** na kaszel 20 ct.

Pigułki krew przeczyszczające wyrobu J. Pserhofer, pudełko 21 ct. zwitek 1 złr. 5 ct.

Proszek na hemoroidy pudełko 80 ct. 6 pud 4 zł.

Balsam Sehofera węgierski. 1 flakon 40 ct. tuzin flakonów 3 zł.

Dr. Lancé'go likier na żołądek ma wielkie wzięcie u lekarzy i poleca się najusilniej jako wszechstronnie doświadczony i szczególnie skuteczny środek we wszystkich wypadkach cierpień żołądkowych jako to: osłabień żołądku i kiszki odchodowej, kurchach żołądkowych, kolkach, szczególnie przy niestrawności hipochondrów; 1 flakon 1 zł. 6 flakonow 5 zł. 10 ct.

Pagliano syrop prawdziwy od profesora Pagliano z Medyolanu, wyśmienity krew przeczyszczający środek. Flaszka 1 zł. 30 ct 6 flaszek 6 zł. 50 ct

Mąka dla dzieci z Brunszwiku, najlepszy środek zastępujący pokarm, który najsłabsze dzieci używać mogą z korzyścią dla zdrowia; puszka zawierająca 500 gramów 85 ct. 6 puszek 4 zł. 50 ct.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.